

Jutro magazyn

- Bieda ma zapach cebuli - twierdzi Grażyna Cudak w reportażu "Walc życia"
- Joanna K. miała siedemnaście lat, kiedy pierwszy raz zaszła w ciążę - tak się zaczyna artykuł Mirosława K. Drewsa pt. "Dzieciobójstwo"
- dalszy ciąg opowieści Zbigniewa Ryndaka "Druga miłość - druga ojczyzna"
- reportaż Macieja Szafranieckiego "A nad głowami prawo"
- "GN Kulturalna", komiks, ciąg dalszy powieści kryminalnej, horoskop, krzyżówka i wiele ciekawych fotoreportaży

Zielonogórska

PISMO CODZIENNE



GAZETA NOWA

Nr 138 (194) 91

18 lipca

600 zł

R. Hula szefem policji

Premier Jan Krzysztof Bielecki wczoraj powołał podinspektora Romana Hulę na stanowisko komendanta głównego policji - poinformowało Biuro Prasowe Rządu. (PAP)

Redukcja zadłużenia

Stany Zjednoczone zredukują 70 proc. polskiego zadłużenia, które 1 kwietnia br. wyniosło ok. 3,97 mld dolarów. Umowę tej treści, uwzględniającą zwiększenie skali redukcji, podpisano wczoraj w Warszawie. Umowa z USA przewiduje w pierwszym rzędzie redukcję 10 proc. polskiego zadłużenia z przeznaczeniem tych środków na ochronę środowiska naturalnego. Następnie pozostała część z 70 proc. zadłużenia zredukowana zostanie w dwóch etapach; w pierwszym - o 46,67 proc. obecnej wartości długu z równoczesną redukcją odsetek planowanych przez pierwsze trzy lata o 20 proc., drugi etap nastąpi w 1994 r., po wykonaniu przez Polskę programu uzgodnionego z Międzynarodowym Funduszem Walutowym.

W podżagańskim »Karlunie«

Wieś Stara Kopernia leży niedaleko lotniska Armii Radzieckiej. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że takie jednostki stanowią swoiste „państwo w państwie”. Kilkukhektarowy teren lasu i pegeerowskich gruntów przylegających do jednostki od wielu lat skażony jest paliwem lotniczym, które wydobywa się z nieczystych cystern. Przedsiębiorcy mieszkańcy pobliskich terenów wpadli na pomysł prywatnych odwiertów już w 1984 roku. W tej chwili takich dziur jest dużo. Są potentaci, którzy mają kilka „szybów”. Wydobycie odbywa się za pomocą puszek i wiaderkowi związanych na sznurkach i spuszcanych do sześciometrowych dziur. Wyekspluowanego otworu nikt nie zasypuje, w związku z tym teren odwiertów przypomina dobry, szwajcarski ser. W nocy 5 lipca br. zdarzył się wypadek. Pijany mężczyzna wpadł do jednego z dołów i się udusił. Nikt nie usłyszał krzyku, bo zaklinowanie klatki piersiowej uniemożliwiło jakikolwiek ruch. Gdyby rano nie zauważono wyciągniętych w górę rąk, ciała by nie znaleziono pewnie nigdy. Jest to pierwsza tragedia a tym terenie i nikt nie wie, jak na nią zareagować. (Ciąg dalszy na str. 2)

Wyspy na sprzedaż

Dwie małe wyspy normandyjskie oddalone o dwa kroki od wybrzeża Francji mogą kupić osoby lubiące samotność i dziką roślinność. Wyspę Jethou o powierzchni 25 hektarów można kupić za 950 tys. funtów szterlingów (1,6 miliona dolarów). Na przyszłego właściciela czekają piaszczyste plaże, mały las i piękne skałiste nabrzeże. Nabywca - zwolniony z podatków - będzie mógł zamieszkać w pięknym domku z ogrodem i kortem tenisowym. Za milion funtów szterlingów można stać się właścicielem wyspy Lihou w pobliżu Guernsey. Ta z kolei jest rajem dla miłośników przyrody. Rosnie tam 10 gatunków kwiatów i ziół. (PAP)

Ptaka kameleon

W wielu rejonach Afryki Zachodniej żyje ptak, który - niczym kameleon - zmienia barwę. Kameleon zmienia jednak kolory samodzielnie przystosowując się barwą do otoczenia, w którym aktualnie przebywa. Tymczasem wspomniany ptak jest do tego zmuszany. Turak, gdyż taką nosi nazwę, jest podobny do europejskiego gołębia. Ma barwnie upierzenie we wszystkich kolorach tęczy. Wszystko jest pięknie do momentu, gdy ptak znajdzie się pod strugami deszczu. Wówczas niemal w mgnieniu oka tęczowa barwa zmienia się w szary. Jednak po kilku dniach pozostawania w suchym otoczeniu, odzyskuje barwę. (PAP)

„Jugosławia zabija się sama”

Nacjonalisci serbscy zabili wczoraj policjanta chorwackiego i jedną osobę cywilną, ostrzeliwując z granatników posterunek policji w Chorwacji - poinformowało na konferencji prasowej przedstawiciel chorwackiego MSW. Atak rozpoczął się o świcie we wsi Lisani, 200 km na południe od Zagrzebia, i trwał dwie godziny. Oprócz ofiar śmiertelnych są też straty materialne. Mimo porozumienia o wstrzymaniu ognia, w Chorwacji już czwarty dzień z rzędu dochodzi do strzelań. Policjanci chorwaccy poważnie ranił wczoraj mężczyzna, który nie zatrzymał się przy posterunku kontrolnym na drodze koło miejscowości Osijek (współdzielnia Chorwacji). Organ prasowy Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (JAL), tygodnik „Narodna Armija”, oskarżył wczoraj Niemcy i Czechosłowację o dostarczenie broni Słoweni. Wg organu JAL, Niemcy dostarczyły Słoweni rakiet przeciwlotniczych, natomiast Czechosłowacja za wzięcia z tą republiką kontrakt na dostawę systemów obrony przeciwlotniczej sam-7. Tygodnik jugosłowiański wysunął też zarzut, że eksperci z niemieckiego Ministerstwa Obrony szkolili personel słoweński sił samoobrony w zakresie obsługi systemów antybalistycznych i przeciwlotniczych. „Narodna Armija” dodała, że 10 ekspertów niemieckich uczestniczyło

Gorzka pigułka

Apteki zostały w pośpiechu sprywatyzowane i teraz znajdują się na krawędzi finansowego zawału. W dalszym ciągu gros leków wydawanych jest na bezpłatne recepty, które potem powinny być refundowane przez ZOZ-y. Te jednak zwlekają z zapłatą. W ten sposób rośnie góra zadłużenia. Właściciele aptek ratują się w sposób najprostszy - zaciągając długi w bankach na lichwiarski procent. Punkt apteczny nr 42 w Nowej Soli jest bardzo dobrze zaopatrzony, lecz ZOZ za czerwiec zalega 153 mln zł. Właścicielka na zakup nowych leków ostatnio musiała korzystać z tzw. kredytówek, zaciągając je 3 razy po 50 mln zł. Lecz przyjdzie czas, kiedy trzeba pieniądze zwrócić. Twierdzi, że „nie będzie utrzymywała państwa”, na razie jednak innego wyjścia nie ma. W aptece nr 38 sytuacja jest chyba jeszcze bardziej dramatyczna, dług ZOZ-u wobec właściciela rośnie w tempie 10 mln zł na dzień. Aptekarz ratuje się w ten sposób, że w hurtowniach zaopatruje się w leki jak najtańsze, i tak zamiast adalatu - lekarstwa na chorobę serca - kosztującego za pigułkę 120 tys. zł, oferuje tradycyjną nitroglicerynę, której cena oscyluje w granicach 1 tys. zł. W Zielonej Górze ZOZ aptecę nr 9 za czerwiec jest winien przeszło 30 mln zł. Kierowniczka twierdzi, że tak dalej nie może być, aby dwie trzecie recept było bezpłatnych. Zdrowie jest cenne, lecz bezpłatna pigułka może się dla państwa okazać gorzką. Ludzie w dalszym ciągu gromadzą leki na wszelki wypadek. Rzadko się zdarza, aby ktoś nabywał leki po 100-procentowej cenie. A te rzeczywiście są wysokie. Gdyby „chomikujących” uderzyło po kieszeni, to cena validolu (lek uspokajający, 9 tys. zł) miałaby bardziej zławienne skutki niż zażywanie medykamentu. (Law)

Szczyt w Londynie

Kohl prawdziwym mężczyzną

Wskutek protokolanego „nieodparzenia” przywódcy „Śiódemki” mu sieli wykaże się refleksyjnie, by zdecydować, który z nich dostąpi zaszczytu i usiądzie obok królowej Elżbiety II do oficjalnej fotografii przed obiadem wydanym we wtorek przez królową w pałacu Buckingham. Wbrew wszelkim oczekiwaniom mąż królowej książę Edynburga nie kwapił się, by zasiąść obok małżonki na jednym z krzeseł w pierwszym rzędzie. Przez kilka chwil pa nowo zakłopotanie. Królowa skłoniła głowę na premiera Holandii Ruuda Lubbersa, obecnego przewodniczącego Rady Ministrów EWG. Ten z kolei zapropo nował, by obok monarchini zasiadł gospodarz szczytu premier John Major. Kiedy i on nie skorzystał z propozycji, na odwagę zdecydował się kanclerz Helmut Kohl. Prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow przybył we wtorek wieczorem do Londynu. Wczoraj rano rozmawiał z prezesem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju Jacquesem Attalim. Nie zapowiedziane wcześniej spotkanie rozpoczęło się o godz. 8.30. Gorbaczow spotkał się wcześniej na śniadaniu z prezydentem Francji Francois Mitterrandem, który oświadczył, że Francja postanowiła „podjąć ryzyko przyścia już teraz Związki Radzieckim z pomocą w kontynuowaniu reform, włączając te postawę od oczekiwania na (Ciąg dalszy na str. 2)

Interesy ze śmiercią

Jednym z najwyższych nakazów polityki zagranicznej byłej NRD było wprawdzie zapewnienie i utrzymanie pokoju, ale socjalistyczne państwo czerpało nie mniejsze korzyści finansowe z handlu bronią niż „imperialistyczny agresorzy” - pisze „Spandauer Volksblatt”. Alexander Schalek-Golodkowski, najlepszy „zdobywca dewiz” Honneckera wyznał niedawno, że NRD zarabiała rocznie na handlu bronią 20 mln marek. Suma ta jest jednak zaledwie ułamkiem dochodów pochodzących z interesów ze śmiercią, jakie były udziałem NRD przed wieloletnią izolacją. Handel bronią dzielił się na oficjalny i nieoficjalny. Oficjalnym zajmowała się firma „Ingenieur-Technischer Aussenhandel” (ITA). Według oficjalnych danych państwowych, ITA sprzedawała nadsztyki zapasów Narodowej Armii Ludowej oraz Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Były one kierowane do ruchów narodowowyzwoleńczych i do krajów związanych politycznie z NRD, jak Wietnam, Korea Płn., Kuba, Irak czy Indie. Wybuch wojny iracko-irańskiej podsunął współpracownikom Schale-

BLOKADA zadośćuczynienia

Kiedy wreszcie ludzie skrzywdzeni przez „karzącą rękę sprawiedliwości ludowej” będą usatysfakcjonowani? - pytają członkowie Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Pytanie postawione nad tytułem ma dla wielu już starych ludzi podstawowe znaczenie. Nigdy nie dorobią się willi, samochodów. Nie marzą o wycieczkach po świecie. Nie chcą mieć niczego więcej niż przeciętni polscy obywatele. Jednego często pragną. Aby wreszcie nowa władza zechciała jednoznacznie rozwiązać problem krzywdy, której poczucie tak wielu i coraz więcej zabiera ze sobą do grobu. Zaczynają się więc denetrować. Nawet oświadczeniami prezydenta, którego tak jednoznacznie poparli. Czy prezydent wie, że oni już dłużej nie mogą czekać? Wielu ludzi skrzywdzonych przez nieuczynne wyroki sądów woj-

czwartek

ERWINA, KAMILA, WESPAZJANA

Solenizantom i obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego.

Stońce wzeszło dziś o 4.35, ządzie o 20.48. Do końca roku pozostało 166 dni.

pogoda

Zachmurzenie umiarkowane okresami większe, niewielkie opady deszczu, wiatr słaby, zmienny z przewagą zachodniego. Temperatury: w nocy od 10-12°, w dzień od 19-22°

notowania

Zielona Góra: I Oddz. PKO USD 11.400 - 11.600, DM 6.250 - 6.400
Gorzów Wlkp.: II Oddz. PKO USD 11.420 - 11.560, DM 6.320 - 6.430
Głogów: Kantor "Orbis" pl. 1000-lecia USD 11.300 - 11.500, DM 6.200 - 6.400
Lubin: Kantor BAX USD 11.400 - 11.550, DM 6.280 - 6.400

Gwizdzące psy

W niedostępnych ostępach puszczy tropikalnej naukowcy indyjscy odkryli nieznaną dotychczas gatunek psów. Najdziwniejszą ich cechą jest to, że poruszają się między sobą dźwiękami niemal całkowicie zbliznionymi do gwizdania. Jak wiadomo, nauka nie zna do tej pory ani jednego gatunku ssaków, poza człowiekiem, który posiada zdolność gwizdania. Naukowcy nie są zgodni, czy odkryte psy są dzikie od początku, czy też są to dziczące psy, których przodkowie kiedyś przebywali wśród ludzi. Wówczas można by uznać, że umiejętność gwizdania zachowała po kontaktach z człowiekiem. (PAP)

T. Mazowiecki kandydatem z Poznania

W Radzie Wojewódzkiej Unii Demokratycznej w Poznaniu dzielnik karz PAP dowiedział się, że Tadeusz Mazowiecki będzie najprawdopodobniej kandydował do parlamentu z Poznania. Zapowiedział on swój przyjazd na konwencję wyborczą unii. (PAP)

Premier Rządu Brandenburgii w Zielonej Górze



Od lewej: wojewoda gorzowski - Wacław Niewiarowski, premier rządu Brandenburgii - Manfred Stolpe i wojewoda zielonogórski - Jarosław Barańczak

Wczoraj o godz. 13 w Drzonkowie Manfred Stolpe, premier rządu Brandenburgii oraz wojewodowie Jarosław Barańczak i Wacław Niewiarowski spotkali się z dziennikarzami. Konferencję prasową zdominowały dwa tematy: sprawa otwarcia nowych przejść granicznych i Unii Europejskiej we Frankfurcie. Jak zakomunikowano, w najbliższym czasie zostaną otwarte nowe przejścia graniczne. W pierwszym kolejności powinny zostać uruchomione przejścia: Kostrzyn - Kietz (kolejowe i drogowe), dodatkowe przejście w okolicy Gubina, Kora. W dalszej kolejności zostaną otwarte połączenia promowe: Cedynia - Hohen - Sathen, Reitwein, Zlatdorf. Z otwarciem nowych przejść granicznych łączy się problem kosztów ich budowy. Pytani przez dziennikarzy gospodarze konferencji udzielili konkretnych odpowiedzi. Tymczasem koszty są poważne. Budowa nowego terminalu w Świe-

Kto ma pszczoły, ten ma...

Jeden z mieszkańców Hongkongu żyje - i to dość dobrze - wyłącznie z pszczoł. Jednakże nie sprzedaż miodu zapewnia mu dobrobyt, lecz pozowanie do zdjęć turystom oczywiście za odpowiednią opłatą, z... żywą brodą. Otóż tak przycyżki pszczoły, że te oblepiają mu dolną część twarzy, a następnie tworzą długą brodę. Do zdjęć „pozuje” średnio ok. 40 tys. owadów. Pytany, czy nie obawia się ukąszeń, twierdzi, że pszczoły są bardzo spokojne. (Ciąg dalszy na str. 2)

ku pochłonie blisko 250 miliardów zł. Otwarcia pierwszych nowych przejść można się spodziewać już w sierpniu br. Następne przejścia zostaną uruchomione w ciągu pół roku. Poinformowano, że nadal utrzymują się rozbieżności w sprawie lokalizacji niektórych przejść, lecz występują one bardziej na szczeblu centralnym niż lokalnym. Wojewoda gorzowski poinformował, iż koncepcja utworzenia w Gorzowie filii uniwersytetu frankfurckiego nie doszła do skutku ze względu na brak poparcia ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej. Niemniej współpraca naukowa między regionami będzie w dalszym ciągu rozwijana. W stadium realizacji jest sprawa przyjazdu do Zielonej Góry grupy nauczycieli niemieckich do pracy w nowo utworzonym College'u Języka Niemieckiego. BOHDAN HALCZAK

Mimo porozumienia o wstrzymaniu ognia, w Chorwacji już czwarty dzień z rzędu dochodzi do strzelań. Policjanci chorwaccy poważnie ranił wczoraj mężczyzna, który nie zatrzymał się przy posterunku kontrolnym na drodze koło miejscowości Osijek (współdzielnia Chorwacji). Organ prasowy Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (JAL), tygodnik „Narodna Armija”, oskarżył wczoraj Niemcy i Czechosłowację o dostarczenie broni Słoweni. Wg organu JAL, Niemcy dostarczyły Słoweni rakiet przeciwlotniczych, natomiast Czechosłowacja za wzięcia z tą republiką kontrakt na dostawę systemów obrony przeciwlotniczej sam-7. Tygodnik jugosłowiański wysunął też zarzut, że eksperci z niemieckiego Ministerstwa Obrony szkolili personel słoweński sił samoobrony w zakresie obsługi systemów antybalistycznych i przeciwlotniczych. „Narodna Armija” dodała, że 10 ekspertów niemieckich uczestniczyło

(Ciąg dalszy na str. 4)

PAP-em PO MAPIE

"Gorące życzenia" dla Husajna

HANOI. Przewodniczący Rady Państwa WRS Vo Chi Cong wysłał depeszę z "gorącymi życzeniami i pozdrowieniami" dla Saddama Husajna z okazji święta narodowego Iraku, przypadającego 17 lipca.

Rosja nadal bez szefa parlamentu

MOSKWA. Po sześciu bezowocnych głosowaniach, Zjazd Deputowanych Ludowych Rosji postanowił na razie zaniechać dalszych prób wybrania przewodniczącego tego najwyższego organu ustawodawczego republiki. Sprawę odłożono do jesieni, kiedy mają zostać wznowione obrady zjazdu.

Delegacja rządowa RPA w Tokio

TOKIO. Do Tokio ma przybyć w sobotę, z dwunastodniową wizytą, rządowa delegacja RPA. Zaproszenie wystosowało japońskie MSZ. W składzie delegacji południowoafrykańskiej znajdzie się także przedstawiciel Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC).

Precz „bezpiek” z Mozambiku

MAFUO. Parlament Mozambiku uchwalił we wtorek rozwiązanie Ludowej Służby Bezpieczeństwa Narodowego (SNASP). Instytucja ta, utworzona wkrótce po uzyskaniu niepodległości w 1975 r., pełniła rolę policji politycznej, jak również zajmowała się wywiadem i kontrwywiadem. Funkcjonariusze SNASP mieli prawo dokonywać rewizji w domach, zatrzymywać podejrzanych, jak również decydować o tym, czy osoba oskarżona stanie przed sądem, czy też trafi do reedukacyjnego obozu pracy.

Wietnam w kręgu zainteresowań Japonii

TOKIO. Największy japoński koncern przemysłowy „Mitsubishi” wysłał we wtorek dużą grupę specjalistów do Wietnamu, która na miejscu ma zbadać możliwości znacznego rozszerzenia dwustronnej współpracy gospodarczej — podała wczoraj Japońska Agencja Prasowa Kyodo.

90 zabitych na Sri Lance

KOLOMBO. Rzecznik armii lankijski powiedział wczoraj w Colombo, że według najnowszych danych w ciągu ostatnich 24 godzin w walkach między siłami rządowymi i partyzantami zginęło 90 osób. 147 żołnierzy armii rządowej zostało rannych.

Balansowanie na krawędzi

BRASILIA. W ciągu ostatnich 5 lat Brazylia zapłaciła bankom zachodnim sumę 54,5 mld dol. w formie spłaty odsetek od zaciągniętych pożyczek. Stanowi to praktycznie połowę całej sumy, jaką pożyczyla Brazylia. Jej zadłużenie wynosi obecnie 122 mld dolarów.

Problem afgański nadal aktualny

GENEWA. Rozwiązanie problemu afgańskiego jest ciągle dalekie, ale ostatnio pojawiły się nowe elementy mogące przyczynić się do postępu w tej sprawie — oświadczył we wtorek wicepremier w Genewie osobisty przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ Perez de Cuellar, Benon Sevan na spotkaniu z dziennikarzami.

Porozumienie w sprawie baz USA

MANILA. Filipiny i Stany Zjednoczone osiągnęły wczoraj porozumienie w sprawie baz wojskowych. Na jego mocy Amerykanie opuszczą do września przyszłego roku spustoszoną przez wulkan Pinatubo bazę lotniczą Clark. Natomiast dzierżawa portu wojennego w Zatoce Subic na północ od Manili została przedłużona na 10 lat.

W „Karlinie”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Od wielu lat prowadzone są rozmowy z przedstawicielami Armii Radzieckiej. Rosjanie nie czują się jednak odpowiedzialni, bo cały proceder odbywa się poza murami jednostki. Wojewoda zielonogórski scedował decyzję o pozwoleniu na prywatne odwiedzenie na wójtę gminy Żagań, ten nie pozwala, ale i nie zabrania, a wydobycie trwa nadal pełną parą.

Wczorami kwitnie życie towarzyskie, pojawili się sprzedawcy pieczonej kiełbasy i zimnych napojów. Osada przypomniała miasteczka na Dzikim Zachodzie — powstające w czasach gorączki złota — przy drodze ustawiają się koleжки samochodów po paliwo lotnicze, wśród nich jak w kalejdoskopie numery rejestracyjne z całej Polski.

Oddziały prewencyjne policji robią co kilka dni naloty na „Karlinie”, ale jest to oplatywny biznes i „szeklowie naftowi” pojawiają się znowu. Skażony teren jest praktycznie nie do odzyskania. Kto za to zapłaci — nie wiadomo. Zbliży się termin wyprowadzenia wojsk radzieckich z Polski, jakie niespodzianki zastaniemy po ich odejściu?

MAŁGORZATA TRZCIONKOWSKA

„Jugostawla zabija się sama”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nawet w starciach między słoweńską obroną terytorialną a Jugosłowiańską Armią Ludową, do których doszło po ogłoszeniu przez Słoweńców niepodległości 25 czerwca. Tego rodzaju oskarżenia (podnoszone w Jugosławii już wcześniej) zdecydowanie zdementował w ub. tygodniu rzecznik rządu niemieckiego Dieter Vogel.

„Jugostawla zabija się sama” — cytuje Reuter wypowiedź jednego z dyplomatów, komentującego nowy apel przewodniczącego prezydium SFRJ, Stipe Mesića do czolowych polityków jugosłowiańskich o podjęcie rozmów na Brioni.

Tymczasem coraz więcej incydentów zbrojnych w Jugosławii podciążają za sobą dalsze ofiary. Tylko w tym roku 600 osób zostało w tym kraju zabitych i rannych. Informując o tym telewizja belgradzka stwierdza, że statystyka nie obejmuje liczby ofiar niedawnych walk w Słowenii, gdzie doszło do walk między regularną armią jugosłowiańską i oddziałami obrony terytorialnej republiki. (PAP)

Monopolisci strzeżcie się!

Wczoraj we Wrocławiu otwarto Regionalną Delegaturę Urzędu Antymonopolowego, która obejmie teren województwa: walbroskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wrocławskiego, zielonogórskiego i gorzowskiego.

Delegatura podejmie prace w zakresie demopolizacji rynku mięsnego — m. in. przeprowadzane będą analizy działalności Wroclawskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, które jest nadal monopolistą w skupie i handlu mięsem oraz jego przetworami. Zasadniczym specjalistą będzie badał działalność zakładów związanych z rolnictwem.

Na tropie »zbrodni«

Dwaj spanikowani mężczyźni zatrzymali patrol policji drogowej z Częstochowy, gdyż przy trasie szybkiego ruchu do Katowic zauważyli samochód z zachodnią rejestracją, z bagażnika którego wystawała ręka. Policja sygnał nie zlekceważyła, podjęła pościg i wkrótce zatrzymała samochód nissan, prowadzony przez 29-letniego obywatela USA, rodem z Częstochowy. Ręka była z gumy, jej właściciel bawił się szerezeniem paniki wśród przechodniów i kierowców. (PAP)

Wypadki, kradzieże

Jak nas poinformował oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze, wczoraj około godziny 6.12 w okolicach Zimnej Brzeziny 30-letni kierowca »scy podczas jazdy zasnął za kierownicą. Samochód zjechał do rowu i uderzył w słup telegraficzny. Czwaro pasażerów odniosło obrażenia ciała. Jedną osobę umieszczono w szpitalu.

Również wczoraj o godzinie 12 na skrzyżowaniu ulic: Długiej, Moniuszki i Konstytucji 3 Maja w Zielonej Górze kierujący samochodem marki „Muscet” nie uchwycił pierwszeństwa przejazdu 19-letniemu motocyklistą. Doszło do zderzenia. Motocyklista, w ciężkim stanie, umieszczony został w szpitalu.

W nocy, 17 bm, ze strzeżonego parkingu przy hotelu „Śródmiejskim” w Zielonej Górze »kradziono volkswagena LT-28 o numerze rejestracyjnym OEK- 78-94. (ZR)

Jeszcze się taki nie narodził...

Od kilku tygodni policja żarska otrzymywała najpierw sygnały, potem już coraz ostrzejsze skargi. że nie można spokojnie ani przejść, ani mieszkać w rejonie żarskiego deptaka, szczególnie wieczorami i nocami. Na tymże deptaku mieści się sklep nocny, czynny całą dobę, sprzedający m.in. alkohol. Sklep działa jak magnes — ściga miejscowych amatorów nocnego trunku, którym wystarczy, że kupią butelkę, dwie albo i więcej i nie potrzebują do wychylenia kielicha, stoła zastawionego stoł w domu. Często zadowalają się wypiciem trunku w pobliżu deptaka.

Mieszkańcy Żar zgłaszali wypadki częstych zapełek ze strony starych bywalców sklepu nocnego, opluwania, szarpaniny. Doszło do tego, że zaczęto zarzucać policji bojaż przed pijakami, »policyjne zejście do podziemia», marazm w działaniu: »Co robi policja, że nie ma spokoju w mieście?». »Za co bierze pieniądze, gdy nie można spokojnie przejść przez deptak?!

Normalne 2-3-osobowe patrole funkcjonariuszy, nie zdawały egzaminu; podchmieleni panowie z deptaka byli silniejsi, jako że występują w 20-30-osobowych grupach. Policjanci wracali z obojdu po deptaku opuchli, obszarpani, wypchnięci po prostu z tamtejszego rejonu.

Komendant żarski nie wytrzymał. Utworzono kilkunastoosobową grupę »antyalkoholową”. do przywrócenia porządku w rejonie deptaka... I znowu zaczęły się skargi. Tym razem skargi stałych, wieczornocnych bywalców deptaka: policja ślę nas z deptaka usuwa, policja bije!

Mieszkańcy okolicznych domów domagają się spokoju i porządku, »alkoholowe bractwo” zaś powołuje się na demokrację i wolność w nowej Polsce. Czy już się taki narodził, który by wszystkim dogodził? (sad)

REDAKCJA OTRZYMAŁA

O ŚWIADCZENIE KRAJOWEJ KOMISJI WYKONAWCZEJ NSZZ POLICJANTÓW:

Z zadowoleniem witamy przedwczorajszą inicjatywę pana ministra Henryka Majewskiego o poddanie sporu pomiędzy MSW, a naszym związkiem. Oceniamy tę propozycję jako krok we właściwym kierunku i mamy nadzieję na zakończenie kolejnego, niepotrzebnego konfliktu. Proponujemy, aby arbitrem był prokurator generalny pan prof. Wiesław Chranowski. Odnosząc się do należycie szanujemy do osoby pana prokuratora generalnego uważamy, że jako członek rządu, znalazłby się on w sytuacji nieuczciwej. Dlatego proponujemy, aby na arbitra powołał pana mecenasa Władysława Siła-Nowickiego, człowieka o niekwestionowanym autorytecie społecznym i prawniczym.

Uważamy za nieuczciwe odwoływanie komendanta głównego policji w sytuacji gdy:

- wg. statystyk stan ładu i porządku ulega poprawie,
- badania opinii publicznej wykazują znaczny stopień zaufania społeczeństwa do policji,
- toczą się rozmowy na istotne tematy w siedmiu komisjach związkowo-służbowych, w których udział biorą przedstawiciele desygnowani przez komendanta głównego.

Odwoływanie komendanta głównego na 20 kilka dni przed drugą wizytą papieża, jest posunięciem nieodpowiedzialnym i ewenementem w skali światowej. Dlatego postulujemy i prosimy w imię racji nadzecznych o to, aby pan minister zwrócił się do pana nadsz. Leszka Lamparskiego o pełnienie obowiązków do czasu zakończenia wizyty papieża.

Dokonywanie zmian na tak kluczowym stanowisku, jakim jest komendant główny policji na 3 miesiące przed wyborami rodzi podejrzenie o manipulację polityczną i stanowi zagrożenie dla porządku publicznego.

NSZZ stanowczo odrzuca oskarżenia o politykierstwo i obronę starej nomenklatury. Naszym działaniem przyswieca głęboka troska o dobro państwa, społeczeństwa i policji. Jesteśmy dla społeczeństwa i społeczeństwem.

PRZEWODNICZĄCY

KKW NSZZ POLICJANTÓW

asp. ANDRZEJ KOSIAK

Falszywe recepty 11-letni boss gangu złodziei

„Policja farmaceutyczna” — powołana w Krakowie jako pierwsza w kraju — skontrolowała w ciągu minionych trzech miesięcy kilkanaście tysięcy recept w 8 miejscowych aptekach, przyczyniając się — jak sama ocenia — do zmniejszenia liczby wypisywanych recept i bardziej prawidłowego ordynowania leków. Członkowie tego 3-osobowego zespołu natknęli się m. in. na dwie falszywe recepty opiewające na 50 opakowań waty (2 worki) i receptę wystawioną przez lekarza w Sosnowcu na sumę 1 mln 275 tys. zł.

Kohl prawdziwym mężczyzną

(Ciąg dalszy ze str. 1)

więcej dowodów ewolucji ZSRR, co stwarzałoby większe zagrożenie”. W czasie środowego spotkania z Georgem Bushem w Londynie Michaił Gorbaczew zaprosił prezydenta USA do złożenia wizyty w Moskwie w końcu lipca br. Bush, jak podano w czasie konferencji prasowej po spotkaniu, przyjął zaproszenie z dużym zadowoleniem.

Agencja TASS relacjonując wyprawę dwóch przywódców zacytowała słowa Gorbaczowa, że »w zasadzie wszystkie problemy związane z układem „START” zostały rozwiązane w czasie obecnego spotkania w Londynie». Jak podała AFP, Bush i Gorbaczow dali swoim ekspertom instrukcje umożliwiające zakończenie prac nad traktatem w sprawie redukcji broni strategicznej.

Premier John Major pełniący obowiązki przewodniczącego Grupy 7 do grudnia br., a później kanclerz Niemiec Helmut Kohl, który zastąpił go na następną roczną kadencję, będą łącznikami między „Słodszą” a prezydentem ZSRR. Uczestnicy szczytu zdecydowali, że nie udełkła Gorbaczowowi żadnej pomocy finansowej, postanowili jednak zaproponować mu dialog polityczny i pomoc techniczną w »kalku” międzynarodowej. (PAP)

Organizacja bankrutów

Przy delegaturze NSZZ „Solidarność” w Tarnowie utworzono międzyzakładową komisję do wspólnego obrony przed bankrutem. Przystąpił do niej przedsiębiorstwa zagrożone upadkiem oraz bezrobociem: zakłady mechaniczne, spółdzielnia mleczarska i „Transbud”. Komisja ma zamiar wspólnie z wojewodą poszukiwać wyjścia z trudnej sytuacji. (PAP)

SUPEREXPRESS

POSZUKUJE do wynajęcia małego mieszkania. Z.G., tel. 677-37. N-67

FORD fiesta 1991 zdecydowanie sprzedam, tel. 675-75. N-69

GAZETA NOWA

REDAGUJE KOLEGIUM Redaktor naczelny - Andrzej Bucki zastępcy redaktora naczelnego - Konrad Stanglewicz i Mieczysław Więtkowicz, sekretarz redakcji - Alfred Siatecki zastępcy sekretarza redakcji - Janusz Ambulski, Andrzej Gajda, Zbigniew Smigielski Redakcja: Zielona Góra, al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1 tel./fax 42-62-15 Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722 53, redakcja nocna: telefon 39 13, telex 042253; Górze: ul. Chrobrego 31, telefon: 226-25, 271-49; Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul

Kapitał Cimoszewicza

Wszelkocna, niereformowalna, jedynie słuszna przez całe dekady — lewica, wbrew wszelkim znakom bardziej na niebie niż na ziemi, nie zesłała do podziemia Zdrowe medycyny, wyedukowane na "braciach Marx" (Lenin, Engels, Żelaz i Molotow), zwarty szereg w ludowych kleszczach SdRP. I jakby na to nie patrzyć, okpiwając nawet święty pluralizm — był i jest to wyraz zdrowej demokracji życia między Bugiem a Odrą. Nawet twierdzić jak więźniowie czy narodzić musi się zgodzić z hasłem pierwszorzutowym anno '01, że "nie ma życia bez lewicy". Tym bardziej, że nasza pokonunistyczna mentalność jest najwyraźniej maikutem. Także wydawało się, że do niedawna zawarowali aktywiści lewicowi, funkcjonując na dzień dzisiejszy w luksusowej formule opozycji, będą konsekwentnie odgrzewać betonowe "egalityzmy społeczne", "mądrość mas", "role przewodnich sił narodu" itp. Tymczasem towarzysze głęboko rozczarowali w tym temacie. Jakoś zbyt łatwo zabezpieczają swoją społeczną teorię socjalistyczną, kapitalistyczną praktyką. Oto jeden z filarów zielonogórskiej SdRP, radny miejski, "zgrabny" teoretyk markslewizmu, przeciwnik haniebnego skuwania sierpu i miłota z pomnika wdzianczności — Adam R. — odszedł od życiowego realizowania się w strukturach wszechmocnego państwa i postawił na kapitalizm, czyli został współwłaścicielem... sklepu. Zdrowa ta decyzja, zgodna z intencjami prezidenta-elektryka, nawołującego do indywidualnej przedsiębiorczości, klęci się jednak z lewicową ideą działania społecznego. Na szczęście Adam R. skapitałizował się przy dawnej ulicy Jedności Robotniczej — jest więc i zapoznany, lewicowo aczkolwiek niezadowolony, przypadkowy sentyment.

Rasowi lewicowcy, zawarli sypionisi, tworząc kapitalistyczne państwo żydowskie w latach czterdziestych naszej ery, nie zapomnieli o komunie. Zakładając kibuce realizowali najbardziej komunistyczną ideę życia we wspólnocie. Dziś kibuce funkcjonują na zasadzie wręcz mistycznej dobrowolności. Pojawia się nawet posthipisowska tradycja; nie wspominając już o Chrystusowej formule wspólnoty apostołskiej. A państwo Izrael — to wolny rynek, wolny kapitał, wolne podatki — jeden wolny i wielki kapitalizm.

Nie namawiam Adama R. do zakładania kibuców w Zielonej Górze, ale jestem zdruzgotany ławnością, z jaką najwartościowsi przedstawiciele zielonogórskiej lewicy "wślinają się" w kapitalistyczny rzeczy porządek. Jednak przeczuje dysydentów z lat siedemdziesiątych dotyczące kosmarnego rozmiania się torii z praktyką w nauce lewicy — zostało potwierdzone w odrodzonej RP. Oczywiście z niepowetowaną szkodą dla polskiego... pluralizmu.

Zalemam też ogromnym obserwowaniu puszkę propagandową w odcieniu bardziej niż różowy. Nie ma w naszym mieście żadnej prasy lewicowej. Chrześcijańsko-obywatelska "GL" — radośnie ongiś korzystająca z ideowowo-teoretycznych usług Adama R. — dziś drży na sam dźwięk słowa "komunizm". Nawet inny, wartościowy ze wszech miar, przedstawiciel miejscowej lewicy Andrzej B., także radny miejski i etatowy propagandysta — ucieka w tzw. teren, wybierając przepisowo prawą stronę jedni politycznej.

Szkoda panowie towarzysze! Topicie dziejową nadzieję polskiego pluralizmu. Zdrowa, mądra, wykształcona na wieczorowych kursach marksizmu-leninizmu opozycja — to przecież najlepsza witamina dla polskiej demokracji. W ten sposób zabezpieczony zostaje w tym temacie tylko kapitał supertowarzyszka Cimoszewicza. A co z totalidą pana postać?

Czesław Markiewicz

Myślenie - tani towar

Jak za realnego socjalizmu — tak dziś występuje groźne zjawisko niedoceniaenia inteligencji i deprecjacji niesionych przez nią wartości. Wydawałoby się, że po smutnych doświadczeniach minionych 45 lat powinniśmy mieć już wrażliwość, czy wyżej stawić "machanie łopata", czy pracę szarych komórek.

Biedny inteligent — ta tykieta przyłgnęła do ludzi legitymujących się dyplomami. Przykro mówić, ale inteligent jak był wyrazem, tak i dziś pozostał synonimem biedy Prawda, w szkolnictwie, administracji, służbie zdrowia pensje zbliżyły się do średniej krajowej. Tylko nie jest to miodoradne porównanie, bo dziś właściwym punktem odniesienia są zrobki w prywatnym biznesie. Jeśli więc porównać płace naukowców, inżynierów czy lekarzy z dochodami, jakie osiągają np. uliczni handlarze, to okaże się, że intelekt nadal jest w Polsce śmiesznie tanim towarem, na który nie ma zbytu. Czy należy się dziwić, że zawody inteligentkie plasują się coraz niżej w społecznej hierarchii?

W rozmowach z młodymi ludźmi wśród sposobów o dostateknie życie na ostatnim miejscu wymieniają oni wykształcenie. To dlatego, że dyplom wyższej uczelni przestał rozpalać wyobraźnię młodych.

Sukcesywnie maleje liczba zdających na studia. Ludzi z wyższym wykształceniem w porównaniu z innymi krajami nie mamy zbyt dużo. Młode pokolenie coraz częściej demonstruje niechęć do

kształcenia i podwyższania kwalifikacji, a wielu jego przedstawicieli porzuca pracę wymagającą wysokich umiejętności na rzecz takiej, która daje wyższe dochody.

Jest to jeszcze jeden aspekt, szczególnie drażliwy i bolesny. Mianowicie exodus inteligencji, zwłaszcza młodszych roczników. Tendencja ta trwale osłabia krajowy organizm, na dodatek ugryntowując szkodliwie przekonanie, że żyjemy w kraju przegranej, że tu dla zdolnych nie ma perspektyw, nie ma szans. Wyjazd na stałe za granicę jest zjawiskiem tej samej kategorii, co decyzyja o powieszeniu dyplomu na gwoździu i zajęciu się handlem pietruszką.

Zastrajkuje MZK, górnictwo, kolej — kraj to odczuje, bo codzienne życie zostanie sparaliżowane. A kto przejmie się, że zastrajkuje naukowcy, dziennikarze, aktorzy? Najwyżej odwołane zostaną zajęcia, nie przeczyta się gazety, nie pójdzie do teatru.

W Anglii i Niemczech inżynierowie zarabiają 2,5 raza więcej niż robotnicy. W Polsce ta proporcja kształtuje się 1:1, a nierazko mistrz z dyplomem politechniki otrzymuje niższe wynagrodzenie niż podlegli mu pracownicy fizyczni. U nas lekarz na stażu otwiera listę najgorzej opłacanych stanowisk nierobotniczych. W Stanach zarobki lekaarskie są mniej więcej 3-4 razy wyższe od przeciętnej płacy robotnika.

U nas wiedza, fachowość, kwalifikacja, a nawet talent mają rażąco niską

cenę. Nigdzie wśród krajów wysoko przemysłowych nie występuje sytuacja, iż ludzie z wyższym wykształceniem zarabiają mniej niż wynosi średnia krajowa. W Polsce zdarza się to bardzo często.

Z powodu niskich zarobków przedstawiciele zawodów inteligentnych coraz rzadziej korzystają z dóbr kultury, coraz rzadziej sięgają po książkę, po literaturę fachową, wyjeżdżają za granicę. Tracą niejako swój warsztat doskonałości. Rodzi się nam nowa specyficzna warstwa społeczna: inteligencja zaściana i zacięta z braku kontaktów ze światem, kulturą. Pociąga to za sobą głębokie frustracje, stresy i powoduje określone skutki społeczne. Przed wszystkim pogłębia się przepaść, jaka dzieli nas od krajów o wysokim stopniu cywilizacji rozwoju. Ci, którzy ustawicznie klepią biedę nie pociągną wózka do przodu.

Inteligencja była motorem, a nawet inspiratorem zasadniczych przemian ostatnich lat. Tym smutniejsze jest to, że właśnie ona ma powody, aby czuć się zawiadziona, sfrustrowana, niepewna jutra.

Myślę, że sytuacja dojrzała do tego, by powiadzić, że prowadzi nas to w ślepią uliczkę, z której znaleźć wyjście będzie potem bardzo trudno.

Dopóki nie nastąpi to zasadnicza zmiana, dopóty hasło powrotu do Europy pozostanie pustym dźwiękiem.

Alicja Jędrzejczak

Sulechów



Budowę zamku i miasta w Sulechowie rozpoczęto na przełomie XIII i XIV w. Pierwsza wzmianka o Sulechowie z 1319 r. wspomina o istnieniu tam zamku i miasta.

Najstarsza pieczęć miejska pochodzi z pol. XIV w., jej odcisk przywieszony był do dokumentu z 1404 r., przechowywanego w dawnym archiwum miejskim w Toruniu.

Na pieczęci widniała postać rycerza z tarczą trzymającą w jednej ręce mieczem w drugiej. W "Herbarzu" miast śląskich z 1870 r. jego autor H. Saurma przedstawia rycerza z tarczą z orlem śląskim zamiast miecza trzymającego kopię.

Przedstawiana na pieczęci postać to najprawdopodobniej założyciel miasta Henryk III książę głogowski.

Na pieczęciach miasta z XVII wieku inieży dwiema wieżami umieszczona została postać żołnierza w stroju z czasów wojny trzydziestoletniej z łabardą w prawej ręce. Ten wizerunek widniał też w dawnym herbie miasta, który znajduje się do dzisiaj na Bramie Kroszeńskiej czy na starej wieży ciśnień.

Po drugiej wojnie początkowo posługiwano się dawną wersją herbu, a począwszy od lat sześćdziesiątych — herbem przedstawionym w książce "Miasta polskie w Tysiącleciu".

Oficjalna wersja sulechowskiego herbu ustalona została dopiero przez ówczesną Radę Miejską.

Wojciech Strzyżewski

Toną rumuńskie dzieci

Wraz z nastaniem lata nasiliły się przypadki nielegalnego przekraczania granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie, przede wszystkim przez oczekujących w Polsce na swoją szansę dostania się do "ziemi obiecanej" Rumunów i Bułgarów. Wraz z tym mnogą się jednak również nieestetyczne przypadki utonięć, głównie dzieci, nawet w piykłej Nysie. Ostatnio dwoje dzieci rumuńskich utonęło w tej rzeczce w pobliżu Gubina. Wczesnym rankiem usiłowało się to przedostać w pław około 100 Rumunów. Niestety, na drugi brzeg nie dotarła 10-letnia dziewczynka. Rodzice myśleli początkowo, że za-

stała na polskim brzegu. Ale potem znaleziono jej ciało niesione przez prąd. Najprawdopodobniej wpadła w głębinę.

Następnego dnia, we wtorek Federalna Straż Graniczna zatrzymała kolejną, 30-osobową grupę Rumunów usiłujących nielegalnie przedostać się do Niemiec. Również pod Gubinem. Tym razem utonęło 3-letnie dziecko. Wśród uchodźców decydujących się na ten desperacki krok jest najeźdźcą tylu dzieci, że nie wszystkie mogą być niesione przez rodziców i dorosłych. Małym dzieciom grozi zaś porwanie przez prąd. Początkowo w tym drugim przypadku nie można było ustalić rodziców

dziecka, które utonęło. Według rozeznanania Federalnej Straży Granicznej, przynajmniej część nielegalnych przekroczeń granicy jest organizowana przez profesjonalistów, czerpiących z tego niezłej zyski. Po przekroczeniu granicy przez wspomnianą 100-osobową grupę zatrzymano czasowo dwóch pojeźdźczonych o tę działalność Polaków.

Kompetentne władze niemieckie zapowiedziały podjęcie zdecydowanych kroków przeciw nasilającemu się nielegalnemu przekraczaniu granicy.

(PAP)

Mechanizmy

Odruchami naszymi sterują ukryte w naszej podświadomości, kodowane latami, mechanizmy. Przypominają nieco odruchy Pawłowa, w swym niekontrolowanym działaniu się. Podobnymi prawami rządzi się także nasze społeczne zachowania. Przerazenie budzą swoją beznamiętnością, automatem i zwierzęcą wprost szczerością. Wszyscy nieomal uważamy się w takich sytuacjach na miejscu i w czasie, nie dostrzegamy mrozkowego patosu naszych przemijających (w końcu) uniesień. Społeczni odruchami, mającymi wyraźnie stadny charakter, rządzą prawo serii. Po okresie odruchu szukania wszędzie komunistów, przyszała pora na sekowanie esbecji, następnie przystąpiono do obarczania winą za wszystko spółki nomenklatury. Kolejnym chłopcem do bicia stał się Wałęsa, a tuż po nim Tymosiński.

Zycie publicystów po starciu toczy się więc od jednego tematu dyżurnego do następnego, też urodzonego w głowach centralnych planistów tematów dyżurnych. Dziennikarze jedynie, jak dzieci wierszyki o Waryńskim, grzecznie deklamują co im zadali.

Chwile bieżąca cechuje fala napaści na nieudolność Rządu, fiskalizm Balcerowicza i kapitalistyczne ciągoty Bielskiego pragnącego zrujnować polską gospodarkę i sprzedać nas tym od Funduszu Walutowego. Nie mam nic przeciwko krytykowaniu kogokolwiek, sam lubię to pasjami, lecz w odróżnieniu od innych nie cierpię chłodu, mającego ewidentne cechy nagonki. Typowej metody polskiej publicystyki prasy lokalnej i telewizyjnej. Naród, jak mawiała pewna pani jeszcze w czasach późnego Gomułki, które dobrze pamiętam, jest umysłowo leniwy z przyzwyczajenia i przyjmuje najczęściej cele mądrali z gazety czy telewizora jako swoje i dosyć łatwo znajduje przykłady potwierdzające z własnego doświadczenia.

W ten prosty, a skuteczny sposób, uczonej zresztą w jedynej warszawskiej szkole dziennikarzy, spora część społeczeństwa narzeka, że znow się nie opłaca, że w czymś się jeju przeszkadza, że nikt nie chce pomagnąć itp. Lawina pretensji do Niemców, Ruskich, Żydów i Bóg wie jeszcze kogo. Nie słychać jedynie o naszych własnych winach, a jeżeli już, to z wyraźnym zadaniem rastowskim i kompleksem winy ze jest się Polakiem.

A tymczasem do sprawy należy po-
dejść normalnie bez zbytniej emocji

powoływania się na Konopnicką czy Norwida. Naród, (znow ta pani) co by o nim nie mówić, głupi jest wprost klinicznie i przykładowo, niedomyt i słoma z butów mu wyłazi i nie ma co się obrażać (pewien znajomy mi malarz, uważający się za utalentowanego i w związku z tym zwolnionego od materialnych problemów codziennosci, po powrocie z pewnego słynącego ze schludności kraju, sam z siebie odmawiał mieszkanie).

Stan opisany wyżej w nadmierne jaszkrawych barwach, to typowy stan zapóźnionego cywilizacyjnie społeczeństwa, którym Polska jest o kilkaset lat. Wyjście z tego zafociania to praca dla kilku pokoleń, bez gwarancji sukcesu. Niestety, żaden rozsądny polityk nie może swoim wyborcom tego powiedzieć wprost, lecz trzeba nam obywatelom to wyraźnie widzieć.

Cywilizacji uczyć musimy się wszyscy i wymagane to należy skierować najpierw do siebie. Socjalizm, jako najbardziej zatruwającą nas spóściznę, zostawił w nas przekonanie, że Państwo załatwi za nas wszelkie problemy. Trudno wytłumaczyć polskiemu chłopcu lub robotnikowi rolnemu, że nim znacznie narzekać na dotację do mleka z importu, niech najpierw wyrzuci gnój spod krowy, w którym często stoi po kolana i wymyje biedaczce, za przeproszeniem, wymiona (do gazety przyszedł onegdaj pewien szczerzy patriotą oczyszczać Polskę z Żydów, żona zaś za niego oczyszczała jego świnie). Niezmiernie trudno działać z związkowego w Polsce namówić do zajęcia się powszechnym partactwem w państwowych przedsiębiorstwach, bo woli nawoływać do strajku przeciwko popiwkowi.

I powiedziałem sobie szczerze, że rozumiemy dlaczego. Bo łatwiej niepracować jak pracować niezależnie od etosu. Mój dziadek wołał w 1918 najbardziej polską lokomotywę od niemieckiej tożkarki i niezależnie jakie miał motywy, to nim zatłukł go w więzieniu Niemcy, na swoim parowozie jeździł w białych rękawiczkach. I może dlatego mało wzruszają mnie głodówki kolejarzy, czy innych orłów związkowej walki.

Szanuje natomiast, tych ludzi pracy, którzy recepty własnej pomysłowości szukają w naprawianiu własnych, a nie cudzych wad. Zgodnie z ewangelicką przypowieścią — przestrożą o zdźbłę w oku bliźniego i belce we własnym

Krzysztof Chmielnik

Liczby straszą Rzeczywistość uspokaja



Tam, gdzie jest płynne żeliwo, trzeba bardzo uważać

Szlifowanie odlewów. Tu najczęściej dochodzi do zaprószeń oczu. Wypadek niegroźny, ale bardzo bolesny w leczeniu.

Andrzej Jakubowski — tymczasowy kierownik Zakładów Metalurgicznych w Przemkowie, jeszcze się ze mną nie poznał, a już wiedział po co przyjechałem. Ostatnie dni były dla niego gorące nie tylko z powodu upału. W "Gazecie Wyborczej" wymieniono zakład, jako miejsce największej w Polsce liczby wypadków przy pracy w stosunku do liczby zatrudnionych

"Najpierw napisali tak w "Gazecie Robotniczej" — mówi A. Jakubowski — później "Wyborcza", a teraz wy. Na dodatek jutro przyjeździe inspektor pracy z Legnicy"

Faktycznie dość dużo to wizyt w tej nieprzyjemnej sprawie. Czy opublikowane liczby nie są prawdziwe? Pytam kierownika a także szefów obu organizacji związkowych: Kazimierza Buczyńskiego ("Solidarność") i Pawła

Lewandowskiego (NSZZ Pracowników Zakładów Metalurgicznych "Przemkowie"). Są prawdziwe, potwierdzają zgodnie, ale jednocześnie źle zinterpretowane. Na poparcie tego twierdzenia otrzymuję dokument: "Analiza wypadkowości za I półrocze 1991 roku". W tym czasie zanotowano w przemkowskich zakładach 16 wypadków. Wszystkie uznano, jako występujące przy pracy. I tu pierwsza dziwna sprawa. Otóż już od dawna nie było tu ciężkiego wypadku, a już tym bardziej śmiertelnego. To dowód na to, że ludzie uważają, bo w produkcji odlewniczej łatwo jest o nieszczęście. Z tych 16 wymienionych, tylko cztery wypadki spowodowały konieczność leczenia powyżej 30 dni. Oparzyli się 4 osoby, 5 skaleczyło, 6 doznało stłuczeń. W drugim półroczu 1990 roku zdarzyło się

także 16 wypadków. Tegdotczne, spowodowane były głównie brakiem zachowania środków ostrożności, niewłaściwym stosowaniem lub w ogóle pominięciem sprzętu ochrony osobistej, niestosowaniem się do bezpiecznych i właściwych metod pracy. Najważniejszym osiągnięciem tegorocznym jest spadek liczby wypadków związanych bezpośrednio z procesem produkcyjnym, a więc kontaktem z płynnym żeliwem, maszynami i urządzeniami odlewniczymi. Najczęściej dochodziło do przykrych zdarzeń przy pracach pomocniczych (transport wewnętrzny, prace remontowe itp).

Jest więc trochę prawdy w stwierdzeniu, że liczby niewłaściwie zinterpretowane, mogą napędzić stracha

Choroba brudu

Salmonella — "choroba brudu" — pojawia się najczęściej w upalne dni lata. Na wybrzeżu koszalińskim salmonella zatakowała 200 osób. Z informacji uzyskanych od wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Koszalinie — w regionie zanotowano 10 ognisk — w m.in. w Darlowie, Dębках, Kolobrzegu.

Trzy osoby spośród 17 zatrutych salmonellą w czasie przyjęcia w Ublinowie (woj. tarnobrzeskie), opuściły szpital w Opatowie; pozostali czują się już w miarę dobrze, ale pozostają w szpitalu.

(PAP)

Agencyjny przekładaniec

Zapracowany biznesmen

30 razy z fałszywym paszportem przekroczył w tym roku granicę polsko-niemiecką Piotr, G. z Włocławka. Własny paszport zgubił, cudzy kupił na bazarze i podmienił fotografie, bo nie miał czasu na inne formalności, gdyż interesy nagliły. Prokurator skierował akt oskarżenia do sądu.

Partyjny z ogłoszenia

Unia Demokratyczna w Gdańsku werbuje członków za pomocą ogłoszenia w prasie. Informacja o programie zawarta jest w niespełna 3 wierszach. Lista osób, które już są w unii, składa się z 14 rzeczywistych znanych nazwisk. Do ogłoszenia dołączona jest kartka zgłoszenia oraz numer konta. Pomysł znany w świecie, u nas — nowy.

Brak widzów

Do Jeleniej Góry zjechało 18 pań, które ubiegają się o tytuł „Królowej Europy”. Miała się odbyć impreza z ryzykowa, połączona z podziwianiem urody pretendentek. Bilety na imprezę kupiło 18 osób — na każdą miss jeden jej zwolennik. Organizatorzy zrezygnowali z igrzysk.

Kacza propaganda

Na drodze wiodącej do Zamku Królewskiego na Wawelu trwa przedwyborcza parada wydawnictw różnych partii politycznych. Towarzyszy jej kapela ludowa, przyodżiana w stroje regionalne. Wydawnictwami się handluje, muzyka jest za darmo. Kapela gra głównie przebój sprzed lat pt. „Kaczuszki” — co budzi skojarzenia.

Strajk na zapas

Szpital Wojewódzki w Krośnie nadal jest w budowie, ale ma już skompletowaną, choć nie pracującą jeszcze załogę. Załoga ma organizację związkową „Solidarność”. W liście do wojewody zagroziła ona podjęciem akcji strajkowej, co polegać będzie na zablokowaniu wszystkich dojazdów do szpitala. Przyczyną protestu jest niezadowolenie grupy związkowców z wyniku konkursu na dyrektora tej placówki, bo wygrał kandydat, który nie jest faworytem szpitalnej „Solidarności”. Strajk przed rozpoczęciem pracy jest ciekawostką nowoczesnej Europy.

Staranni złodzieje

W Krzeszowicach pod Krakowem złodzieje ograbili właściciela działki ogrodniczej Kacpra D. z ziemniaków na niej rosnących. Sprawnie wykopal i starannie je uprzątnęli ze 100-metrowego pola. Poszkodowany zgłosił sprawę do policji, domagając się kary dla pracowitych złodziejów.

Dzieci interesu

Grupa dzieci z Ukrainy, w wieku 8—14 lat, pod opieką dwóch pań pojawiła się na dworcu w Chełmie, bez dokumentów potwierdzających zaproszenie ich do Polski i bez ubezpieczenia. Mieli natomiast ciężkie torby z towarami na sprzedaż. Opiekunki były zdziwione, że nikt na nich nie czeka, choć twierdzą zarzem, że w Chełmie wysiedli przypadkowo. Badania lekarskie wykazały, że dzieci są dobrze odżywione i całkowicie zdrowe. Zakłopotany wojewoda oraz kurator wysupłali pieniądze na ufundowanie zabiegów dzieciom pobytu na obozie harcerskim. Goście na oboz udali się dopiero pod groźbą wydalenia, bo woleli handlować w Chełmie, gdzie ich tymczasowo ulokowano w domu dziecka.

Skorpion uzdrowiciel

We Wrocławiu hitem stały się miniaturowe urządzenia elektroniczne do akupunktury bez klucza, czyli do masażu zwanego „skorpionem”. Kosztuje 623 tys. zł. Podobno przy jego pomocy uzyskuje się te same efekty, co przy stosowaniu nakuwania skóry. Ludzie kupują, zwłaszcza gdy dokuczają bóle reumatyczne.

Koktajl zamiast granatu

Holenderska policja zatrzymała na gorącym uczynku troje Turków, którzy dokonali w poniedziałek o północy zamachu na turecki bank w centrum Amsterdamu. Napastnicy wrzucili butelki z benzyną do hallu głównego banku „Pamukbank”. Obyło się bez ofiar w ludziach, choć hall uległ całkowitemu spaleniu. W poniedziałek policja zatrzymała innych podejrzanych, którzy obrzucili „Koktajlami Molotowa” tuż przy biurze podróży w Amsterdamie. Policja nie ustaliła motywów żadnego z tych zamachów...

W Sopocie na koniach

Straż Miejska Sopotu — pięciu chłopów i wódz — została już umundurowana, a lada dzień włoży ostrogi i dosiadzie koni. Wbrew pozorom nie chodzi o względy ekologiczne czy końskie sympatie, ale o to, że w Sopocie jest wiele miejsc, do których pieszo za daleko, a samochodem trudno pokonywać wydmy i morenowe wzgórza. Trzeba docenić konia.

45 lat w ukryciu

Zołnierz japoński, który zdezertował z oczyszczonej armii w Wietnamie podczas II wojny światowej, zdecydował się po 45 latach tulaćki powrócić do kraju. 70-letni HARUYOSHI MATSUHIMA zamierza opuścić społeczności wietnamską wioskę An Huu, gdzie ostatnio zamieszkiwał, i udać się do kraju 22 lipca. „Jest już stary i chce spędzić resztę życia we własnym kraju” — powiedział japoński dyplomata w Hanoi korespondentce agencji Reutersa. Według jednych źródeł, po zdezertowaniu z armii japońskiej Matushima zajął się uprawą jarmyż i drzew owocowych w delcie Mekongu, według drugich przyłączył się do komunistycznej partyzantki wietnamskiej. Japoński dziennikarz, który do niedawna widział w wiosce An Huu, twierdzi, że Matushima zdezertował, aby pomógł Viet Minhowi w walce z kolonializmem francuskim i Cesarską Armią Japonii. Nauczyciel partyzantów wietnamskich postępowania się modziernymi i inną bronią artyleryjską. Po odwiedzeniu rodziny był dezertier zamierza powrócić do wietnamskiej żony. (PAP)

Hitler chronił papieża

Włoski miesięcznik katolicki „30 Giorni” opublikował w najnowszym numerze relację byłego ambasadora Trzeciej Rzeszy we Włoszech Rudolfa Rahna, z której wynika, że pod koniec 1943 r. Hitler zamierzał uprowadzić do Rzeszy papieża Piusa XII. Z planu tego zrezygnował wskutek perswazyj Ra-hna i niemieckiego generała Karla Wolffa. Po konsultacjach z tymi dwiema osobami, jak również z Ribbentropem i Himmlerem, Hitler rozkazał zapewnić nietylko papieżowi, jego otoczeniu i instytucjom watykańskim.

Nagi książę

Wielkie poruszenie wywołało w Wielkiej Brytanii zamieszczenie w bru-ko-nej prasie tego kraju kawałka fotografii księcia Andrzeja, syna królowej Elżbiety na gołasu. Nudystyczne zdjęcie, pochodzące z 1983 roku, a więc wykonane na trzy lata przed podbięciem przez niego rudowłosej Sarah Fergusson, wydrukowała na pierwszej stronie popularny tygodnik „Sun”. Zapytany o to dziennikarz, dlaczego wszystkie piękne dziewczęta kochają się w zeglarzu? Agencja Reutersa wyjaśnia, że książę jest pilotem śmigłowca brytyjskiej marynarki wojennej, stad ironiczny przydomek — „Zeglarz”. Nie wiadomo, czy jest to zdjęcie prawdziwe czy jakiś udany fotomontaż. Wykonano je w czasie zbli-skiej rajki w jakiejś kanadyjskiej rzece. Retuszera fotografii w najbardziej intymnej części ciała umieścił koronę z napisem „klejnot królewski”. Henry Bellingham, członek parla-

Demokratyczny syfilis

„Moskowskiej Komsonolec” sygnali-uje we wtorkowym numerze, że „demokratyzacja” w Związku Radzieckim spowodowała nieoczekiwane następstwa w Mołdawii, gdzie w pierwszym półroczu br. liczba zachorowań na syfilis wśród młodzieży wzrosła o 67 proc. w stosunku do roku zeszłego. Według statystyk republikańskiego ośrodka zapobiegania chorobom przenoszonym drogą kontaktów seksualnych, ta choroba weneryczna w ostatnich latach wykazywała znaczny wzrost, ale obecny rok „pobił wszystkie rekordy”. Liczby zachorowań nie podano. Naczelny lekarz wyjaśnił, że „demokratyzacja” wywołała bezsen-sowny przewrót w sposobie myślenia młodzieży, która wiąże wolność jednostki z rozluźnieniem obyczajów. (PAP)

BLOKADA zadośćuczynienia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wszystkich wstąpiła otucha, gdy premierem został Tadeusz Mazowiecki. To miał być właśnie ten rząd, który definitywnie zakończy wieloletni problem. Początek był obiecujący, bo w listopadzie 1989 roku zaczęto tworzyć projekt ustawy nadającej prawa kombatanckie wszystkim, którzy znaleźli się poza nawiasem normalnego życia, a z do-poznańskiego czerwca 1986. Szamazar nie to jednak szło. Dopiero 22 lu-tego 1990 roku Sejm przyjął usta-wę. Ale dalej wszystko już miało być jak po masle ale niestety, jest raczej jak po grudzie.

Do uzyskania uprawnień miało wy-starczyć złożenie dokumentów w Biu-ro do spraw Kombatanatów przy Ministerstwie Pracy i Spraw So-cjalnych. Pośrednicząca podjęła się liczne organizacje kombatanckie, utworzone już w nowych czasach. Zyciorysy, zdjęcia i najważniejsze — kwitek z właściwego sądu, że rozprawa doprowadzająca do ska-zania człowieka miała ewidentnie polityczny charakter, z użyciem pa-tragrafu ówczesnego wojskowego pra-wa karnego. Wszystko to przedko-wydawało w warszawskich zarząd-ach organizacji kombatanek. Spieszono się bardzo, bo przecież wielu kandydatów, ludzi ciężko cho-rych, liczyło już swoje dni.

Nie doliczyli się. Wspomniane bio-ro w ministerstwie szybko podwyż-szyło bowiem poprzeczkę wymagań. Już nie wystarczyło zaświadczenie o politycznym charakterze rozpraw. Teraz kandydati na kombatanów musieli dostarczyć odpisy wyroków sądowych, jakie zapadły w ich spra-wach. Kolejna zwiłka. Ale i to lu-dzie zniesli i cierpliwie dreptali po-sadach za własną przeszłością. Zdo-bywając potrzebny dokument. Nawet Urząd do spraw Kombatanatów. W tym urzędzie mnóstwo czasu po-święcono na samoorganizację.

Trudno, tyle się czekało, pocze-kać się jeszcze, stwierdzili Klicz-kowski, Bantle i Buca. Wściekli się jednak, gdy po pewnym czasie spotkali w urzędzie tych samych co w biurze urzędników, czyli lu-di ściśle związanych ze ZBoWiD-em. Kierownik urzędu dał się się nawet kiedys poznać w Zielo-nej Górze jako sekretarz KW PZPR.

„Tacy ludzie nie załatwią na-szych spraw” — stwierdził dzia-lacz związku więźniów. „Będą robić wszystko, by biologia uwol-niła ich od ludzi, których nieje-den działacz ZBoWiD-u przesła-dował”. Zielonogórski oddział Zwią-zku Więźniów Politycznych moc-no poparł Zarząd Główny w sta-raniach (uwiecznionych powoźde-niem) o zdjęcie kierownika z fun-kcji. Postanowiono też, nie cze-kając na przebudzenie władz cen-tralnych, na miejscu, w zielono-górskim ZUS-ie, doprowadzić przy-najmniej do powołania odpowied-niej komisji lekarskiej, która za-jęłaby się orzecznictwem w spra-wie inwalidztwa wojennego naby-tego w wyniku więzienia i prze-siadowań. Niechby cokolwiek dało się przyspieszyć. Trzej panowie udali się do dyrektora ZUS-u. Tu jednak dowiedzieli się, że wspo-mniana na początku ustawa jest w porządku, ale... bez przyznania na-szczególnym osobom uprawnień kombatanek (a to dziełnie opóź-nia wysoki urząd w Warszawie), nie można ani powołać komisji lekarskiej, ani też przystąpić do-badan. Koło się zamknęło.

Działacze organizacji kombatan-ckich już nie dają sobie wytłu-maczyć tych faktów. Brakiem pie-

Wij na poczcie

Na poczcie londyńskiej praca przebiegała normalnie do momen-tu, gdy po otwarciu przesyłki z Indii z drewnianej skrzynki wy-pełnił 20-centymetrowej długości czarno-pomarańczowy wij, zwa-ny też parecnikiem. Personel, złożony w większości z kobiet, rzu-cił się w panice do ucieczki. Do drzwi pospieszył też tłum intere-santów nie bardzo wiedząc o co chodzi, a obawiając się najgor-szego, że odkryto ładunek wybuchowy.

Tymczasem więziony przez dłuższy czas w zamknięciu niespoty-kany gość z Indii zaczął penetrować dość energicznie lokalną pu-większając jeszcze nerwową atmosferę. Przytomność umysłu wy-każał tylko jeden z mężczyzn, który nakrył intruza skrzynką.

Wezwane pogotowie weterynaryjne oświadczyło, że izolowanie wia-ży było ze wszczeh miar rozsądne. Jego ukazanie powoduje bo-wiem u ludzi duszności, skurcze, drgawki i inne objawy kończą-ce się nieraz śmiercią.

Wija zamówił jeden ze sklepów zajmujących się handlem zwi-erzętami. Wszczęto przeciwko niemu postępowanie za sprawdza-nie bez zezwolenia stworzenia grożącego życiu człowieka. Sam „bohater” został umieszczony w ogrodzie zoologicznym.

W Indiach żyją jedne z największych na świecie wijów. Żywią się tam głównie jaszczurkami i myszami. Choć są mniejsze, łatwo-dają sobie radę z większymi przeciwnikami zabijając je jadem. Miejscowa ludność też za nimi nie przepada i przy każdej okazji zabija. (PAP)

Przyjaźń dzika

Atrakcją wczasowiska w Spale są stada dzików, które turyści kil-ka lat temu obłaskawili podkar-mianiem i które beztrudno spacerują po alejkach parku. W porze obiadowej w komplecie mełdują się przed stołówką tutejszego oś-rodka FWP. Oczywiście, skład sta-da zmienia się, ale tradycja przy-jaźni z ludźmi widocznie przecho-dzi z pokolenia na pokolenie. (PAP)

Polski gangster pod kluczem

Specjalny oddział Federalnego Urzędu Kryminalnego z Wiesba-den i grupa szybkiego reagowania berlińskiej policji aresztowały po-złoczywca i kradzieńców pod ko-łowa Mirosława R. 30-letniego Mirosława R.

Władze Berlina dwukrotnie wy-dawały rozkaz aresztowania Mi-rosława R., który podejrzany jest o stworzenie grupy przestępczej, zajmującej się kradzieżą i handlem samochodami oraz oszustwami na skalę międzynarodową. Mirosław R. jest ponadto członkiem kanej, większej grupy przestępczej, zna-nej policji wielu krajów, a kiero-wanej przez Nikadema Skotarcza-ka. Zatrzymania Mirosława R. i jego żony dokonano podczas pości-gu samochodowego.

Schwytany Polak był kurierem, przerzucającym skradzione wozy z Hamburga lub Berlina do Polski. Później wszedł w komity-wę ze Zbigniewem Jakubikiem — także ściganym przez policję mie-dzynarodowym listem gończym — i organizował transporty kradzi-nych aut do Polski na szerszą ska-lę. Według policji Mirosław R. był rezydentem Skotarczaka w Berlinie. Przypisuje mu się doko-nanie 50 czynów przestępczych. (PAP)

Wsp...
Na...
r...
1. W...
2. Cz...
pr...
Wy...
zrel...
Uch...
kow...
M...
diag...
SERCA...
rod...
NOWO...
badanie pr...
al. W...
rejestr...
Po...
elka...
Z...
ul. 6...
tel. 6...
*GABIN...
NAINOW...
LECC...
*M...
*SOLA...
odch...
K...
zdrowe...
rev...
Zary...
TVP...
TV...
PROGR...
poranny...
Wiadomo...
rie: „Jank...
sko-nie...
gazyń ub...
Van der...
krymin...
kazy: 17...
express: 1...
dzictwo G...
dziennic...
Magazyn...
Nasi wie...
domość: 1...
G) — ang...
Golecie At...
Pogaz: 27...
22.55 Dział...
dzictwo o...
niel: nie...
naj: 23.55...
PROGR...
ria Anlida...
CNN — h...
angielski...
— serial...

Zarządzenie nr 1/91

ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ZIELONEJ GÓRZE
Z DNIA 15 LIPCA 1991 R.

W sprawie:

SEZONOWEGO OGRANICZENIA ŻUŻYCIA WODY

Na podstawie art. 40 ust. 2 pkt. 4 oraz art. 41 ust. 2 ustawy o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 16 z 1990 r. poz. 95) zarządza się, co następuje:

§ 1

1. Wprowadza się na terenie miasta Zielona Góra sezonowe ograniczenie zużycia wody w okresie letnim.
2. Czasokres i zasady ograniczenia zużycia wody określa PWiK w porozumieniu z Wydziałem Komunalnym UM, podając w prasie do publicznej wiadomości.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się dyrektorowi PWiK i naczelnikowi Wydziału Komunalnego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega opublikowaniu w prasie lokalnej.

MONTAŻ żaluzji różnych RFN. Głogów, tel. 33-46-23. 3315-C

ZAMKI, tapicerkarstwo, blokady przeciw wyważeniowe. Głogów, 33-51-34. 3291-C

AUTO-MOTO

SPRZEDAM okazanie toyotę celica — cena 22 mln. Wilkanowo 34. 600-Z

MOTOROWERY i skutery simson oraz części zamienne do motorowców simson i motocykli ETZ „PROHANA”. Przylep, 22 Lipca 65, tel. Zielona Góra, 720-42 i 67-274. 503-Z

SAMOCHOÓD żuk A-13 rok 1978 sprzedam. Żary, Kilińskiego 29. Cena 10 mln. 120-Za

ZGUBY

ZAKŁAD Energetyczny w Legnicy — Rejon Głogów anuluje plombownicę o numerach: ZE — 8 — 14; ZE — 8 — 31. 3329-C

LOKALE

DOM do małego wykończenia — sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe Z DOPLATA, Górzów, tel. 324-832. 658-Zb

ZAMIEŃNIE mieszkanie 38 m kw. (spółdzielcze lub własnościowe) z telefonem w Białymstoku na większe w Zielonej Górze. Oferty: Białystok, tel. 275-00 lub Zielona Góra — Gazeta Nowa dla 102-Z. 102-Z

SPRZEDAŻ

ATARI 65 KE, s. CA — 2601, na KC12 — tanio sprzedam. Joystic, gry, literatura — gratis. Górzów, ul. Różana 12 tel. 245-71. 656-Zb

SPRZEDAM działkę budowlaną 400 m kw., ławy fundamentowe. Głogów, al. Wolności 21/11, po 17.00. 3324-C

KUPNO

KUPIĘ działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Zielonej Górze. Zielona Góra, tel. 296-97. 601-Z

MATRYMONIALNE

„TRENIA”
44-200 Walczyń P-17 oferty krajowe, zagraniczne. Fotokopie. Proponujemy oferty rodzinie.

WAGI

* ELEKTRONICZNE

* UCHYLNE

* SZALKOWE

* DZIESIĘTNE

* ODWAŻNIKI.

Nowa Sól, ul. Chrobrego 9,
tel. 34-46, czynne od 8.00 do 20.00.
618-Z

EXPRESS

OKAZJA! sprzedam ładę WAZ 21063, poj. 1300, rok prod. 1989 po wypadku. Przylep, os. Zachodnie I 97, od 17.00 do 21.00. 614-Z

ZAKŁAD budowlany zatrudni murarzy, tynkarzy. Zielona Góra, Węgierska 17/28, po 16.00. 605-Z

SPRZEDAM działkę budowlaną na Piastowie, Głogów, tel. 33-88-23. 3339-C

M-4 w Lubiniu 51 m kw. — sprzedam. Zielona Góra, tel. 642-32. 603-Z

DZIAŁKĘ 0,8 ha nad jeziorem w Stawie — sprzedam. Zielona Góra, ul. I Maja 6/6, tel. 228-39. 617-Z

KOMORNIK SĄDU REJONOWEGO REWIRU II

w Zielonej Górze, pl. Słowiański 1

zawiadania

że z przyczyn technicznych

od 19 lipca 1991 r.

anuluje konto w BGZ 897017-34340-136-6.

WSZYSTKIE ROZLICZENIA NALEŻY PONOWNIE DOKONYWAĆ na rachunek PKO II Z. Góra 97521-7258-136-1.

AK-1002

HURTOWNIA OBUWIA

„LALECZKA”

Racula-Osiedle, ul. Zbarska 53
czynna codziennie od 8.00 do 20.00 (oprócz niedziel)

oferuje:

OBUWIE DAMSKIE
krajowe i zagraniczne

608-Z

PH „ALEXA” SC HURTOWNIA

POLECA w ciągłej sprzedaży
szeroką gamę

odzieży letniej krajowej i z importu.

Stosujemy stałym klientom przedłużone okresy płatności.
Współpracujemy z importerami i producentami krajowymi.

Zapraszamy: Zielona Góra, pl. Matejki 12, tel. 227-14.

UWAGA!
Już niedługo otwieramy nową halę sprzedaży przy ul. Sowińskiego 2.

606-Z

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

Sp. z o.o. w Nowej soli,
ul. Pocztowa 3a,
tel. 21-44, 27-78,
tlx 43-25-37, 43-32-38

oferuje do sprzedaży:

- * art. spożywcze i przemysłowe, krajowe i importowane, w tym
- * napoje gazowane 1,5 l. w cenie 7.600 zł/szt.
- * T-shirt-koszulki bawełniane w cenie 18.500 zł/szt.
- * rajstopy w różnych kolorach gładkie i cienkie, rajstopy z klitem /w,
- * rajstopy z nylonu w różnych kolorach,
- * reklamówki białe w cenie 200 zł/szt przy zakupie 1 krt.

„SUPER OKAZJA”

Radiomagnetofony dwukasetowe przenośne
„INTERNATIONAL” AK-21-23-25-41
już od 270 tys zł/szt. Cena hurtowa

AK-951

MEDYCZNE

USG

- najnowocześniejsza diagnostyka komputerowa SERCA, jamy brzusznej i narządów rodnych, CIAŻY, tarczycy.
NOWOŚĆ - GASTROSKOPIA: badanie przełyku, żołądka, dwunastnicy.
Zielona Góra, al. Wojska Polskiego 46/3, rejestracja wyłącznie telefoniczna 724-95.
Po 15.00 tel. 66-888 2122-Z

elka dent

ZIELONA GÓRA
ul. ZACISZE 16 II p.
tel. 649-59 w. 266 do 15.00
627-64 po 16.00

* GABINET STOMATOLOGICZNY 9-16.00

NAJNOWOCZĘSNIJSZE METODY LECZENIA I PROTEZOWANIA

* MATERIAŁY I SPRZĘT DENTYSTYCZNY

* SOLARIUM, ul. Budziszynska 28 9-19.00

odchudzanie komputerowe

zdrowe, szybkie, skuteczne,
rewelacyjne efekty
Żary, Praktyczna Pani
tel. 7788

GABINET neurologiczny czynny: wtorek — czwartek w godz. 16-17, w przychodni przy ul. Świerczewskiego 9 w Głogowie. 3328-C

RÓŻNE

RENCISTA pomoże w opłaceniu cła za samochód. Zielona Góra, Kościuszki 1/7. 596-Z

WYDZIERZAWIĘ pawilon handlowy z zapleczem w Lubiniu, tel. 44-36-05, po 20.00. 173-P

SKLEP ANTYK — KUPNO — SPRZEDAŻ: meble, obrazy, zegary, monety, porcelana, srebro oraz inne przedmioty kolekcjonerskie. Nowa Sól, Wojska Polskiego 85, tel. 43-08. 32-NS

KASETY magnetofonowe nagrane cena 7.300,— poleca: hurtownia muzyczna „MUSIC MACHINE” — Zielona Góra, Kupiecka 62, od 11.00 do 18.00. 399-Z

PRACA

„MERKURIUSZ POLSKI” — firma wydawniczo-marketingowa zatrudni: przedsiębiorcze osoby jako aktywizatorów z terenu woj. legnickiego. Kontakt tel.: Głogów 33-55-80 w godz. 17.00 — 18.00. 3330-C

USŁUGI

ZALUZE, drzwi „harmonijkowe”, tapicarka. Zielona Góra, tel. 37-09. 489-Z



PROGRAM I: 8 Dzień dobry — poranny magazyn rozmatłności; 9 Wiadomości poranne; 9.10 Telefair; „Janka” — (7, 8) — serial polsko-niemiecki; 10.10 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych; 10.20 Giełda pracy — giełda szans; 10.40 „Van der Valk” (2) — ang. serial kryminalny; 12.25 Aktualności telewizyjne; 17 Studio Lato; 17.15 Teleexpress; 17.30 Studio Lato; 18 „Dzień w Giełdzie” (4) — serial niemiecki; 18.25 Studio Lato; 18.50 Magazyn Katolicki; 19.15 Dobranoc; „Nasi wierni przyjaciele”; 19.30 Wiadomości; 20.05 „Van der Valk” (3) — ang. serial kryminalny; 21.50 Goście Andrzeja Żarebskiego; 22.05 Pogaz; 22.35 Wiadomości wieczorne; 23.55 Dzień w Senacie; 23.10 „Dzień w Giełdzie”; 23.15 Dobranoc; serial niemiecki (wersja oryginalna); 23.35 BBC — World Service.

PROGRAM II: 7.55—10.25 Telewizja satelitarowa; 7.55 Powitanie; 8.00—8.10—8.15—8.20—8.25—8.30—8.35—8.40—8.45—8.50—8.55—9.00—9.05—9.10—9.15—9.20—9.25—9.30—9.35—9.40—9.45—9.50—9.55—10.00—10.05—10.10—10.15—10.20—10.25—10.30—10.35—10.40—10.45—10.50—10.55—11.00—11.05—11.10—11.15—11.20—11.25—11.30—11.35—11.40—11.45—11.50—11.55—12.00—12.05—12.10—12.15—12.20—12.25—12.30—12.35—12.40—12.45—12.50—12.55—13.00—13.05—13.10—13.15—13.20—13.25—13.30—13.35—13.40—13.45—13.50—13.55—14.00—14.05—14.10—14.15—14.20—14.25—14.30—14.35—14.40—14.45—14.50—14.55—15.00—15.05—15.10—15.15—15.20—15.25—15.30—15.35—15.40—15.45—15.50—15.55—16.00—16.05—16.10—16.15—16.20—16.25—16.30—16.35—16.40—16.45—16.50—16.55—17.00—17.05—17.10—17.15—17.20—17.25—17.30—17.35—17.40—17.45—17.50—17.55—18.00—18.05—18.10—18.15—18.20—18.25—18.30—18.35—18.40—18.45—18.50—18.55—19.00—19.05—19.10—19.15—19.20—19.25—19.30—19.35—19.40—19.45—19.50—19.55—20.00—20.05—20.10—20.15—20.20—20.25—20.30—20.35—20.40—20.45—20.50—20.55—21.00—21.05—21.10—21.15—21.20—21.25—21.30—21.35—21.40—21.45—21.50—21.55—22.00—22.05—22.10—22.15—22.20—22.25—22.30—22.35—22.40—22.45—22.50—22.55—23.00—23.05—23.10—23.15—23.20—23.25—23.30—23.35—23.40—23.45—23.50—23.55—24.00—24.05—24.10—24.15—24.20—24.25—24.30—24.35—24.40—24.45—24.50—24.55—25.00—25.05—25.10—25.15—25.20—25.25—25.30—25.35—25.40—25.45—25.50—25.55—26.00—26.05—26.10—26.15—26.20—26.25—26.30—26.35—26.40—26.45—26.50—26.55—27.00—27.05—27.10—27.15—27.20—27.25—27.30—27.35—27.40—27.45—27.50—27.55—28.00—28.05—28.10—28.15—28.20—28.25—28.30—28.35—28.40—28.45—28.50—28.55—29.00—29.05—29.10—29.15—29.20—29.25—29.30—29.35—29.40—29.45—29.50—29.55—30.00—30.05—30.10—30.15—30.20—30.25—30.30—30.35—30.40—30.45—30.50—30.55—31.00—31.05—31.10—31.15—31.20—31.25—31.30—31.35—31.40—31.45—31.50—31.55—32.00—32.05—32.10—32.15—32.20—32.25—32.30—32.35—32.40—32.45—32.50—32.55—33.00—33.05—33.10—33.15—33.20—33.25—33.30—33.35—33.40—33.45—33.50—33.55—34.00—34.05—34.10—34.15—34.20—34.25—34.30—34.35—34.40—34.45—34.50—34.55—35.00—35.05—35.10—35.15—35.20—35.25—35.30—35.35—35.40—35.45—35.50—35.55—36.00—36.05—36.10—36.15—36.20—36.25—36.30—36.35—36.40—36.45—36.50—36.55—37.00—37.05—37.10—37.15—37.20—37.25—37.30—37.35—37.40—37.45—37.50—37.55—38.00—38.05—38.10—38.15—38.20—38.25—38.30—38.35—38.40—38.45—38.50—38.55—39.00—39.05—39.10—39.15—39.20—39.25—39.30—39.35—39.40—39.45—39.50—39.55—40.00—40.05—40.10—40.15—40.20—40.25—40.30—40.35—40.40—40.45—40.50—40.55—41.00—41.05—41.10—41.15—41.20—41.25—41.30—41.35—41.40—41.45—41.50—41.55—42.00—42.05—42.10—42.15—42.20—42.25—42.30—42.35—42.40—42.45—42.50—42.55—43.00—43.05—43.10—43.15—43.20—43.25—43.30—43.35—43.40—43.45—43.50—43.55—44.00—44.05—44.10—44.15—44.20—44.25—44.30—44.35—44.40—44.45—44.50—44.55—45.00—45.05—45.10—45.15—45.20—45.25—45.30—45.35—45.40—45.45—45.50—45.55—46.00—46.05—46.10—46.15—46.20—46.25—46.30—46.35—46.40—46.45—46.50—46.55—47.00—47.05—47.10—47.15—47.20—47.25—47.30—47.35—47.40—47.45—47.50—47.55—48.00—48.05—48.10—48.15—48.20—48.25—48.30—48.35—48.40—48.45—48.50—48.55—49.00—49.05—49.10—49.15—49.20—49.25—49.30—49.35—49.40—49.45—49.50—49.55—50.00—50.05—50.10—50.15—50.20—50.25—50.30—50.35—50.40—50.45—50.50—50.55—51.00—51.05—51.10—51.15—51.20—51.25—51.30—51.35—51.40—51.45—51.50—51.55—52.00—52.05—52.10—52.15—52.20—52.25—52.30—52.35—52.40—52.45—52.50—52.55—53.00—53.05—53.10—53.15—53.20—53.25—53.30—53.35—53.40—53.45—53.50—53.55—54.00—54.05—54.10—54.15—54.20—54.25—54.30—54.35—54.40—54.45—54.50—54.55—55.00—55.05—55.10—55.15—55.20—55.25—55.30—55.35—55.40—55.45—55.50—55.55—56.00—56.05—56.10—56.15—56.20—56.25—56.30—56.35—56.40—56.45—56.50—56.55—57.00—57.05—57.10—57.15—57.20—57.25—57.30—57.35—57.40—57.45—57.50—57.55—58.00—58.05—58.10—58.15—58.20—58.25—58.30—58.35—58.40—58.45—58.50—58.55—59.00—59.05—59.10—59.15—59.20—59.25—59.30—59.35—59.40—59.45—59.50—59.55—60.00—60.05—60.10—60.15—60.20—60.25—60.30—60.35—60.40—60.45—60.50—60.55—61.00—61.05—61.10—61.15—61.20—61.25—61.30—61.35—61.40—61.45—61.50—61.55—62.00—62.05—62.10—62.15—62.20—62.25—62.30—62.35—62.40—62.45—62.50—62.55—63.00—63.05—63.10—63.15—63.20—63.25—63.30—63.35—63.40—63.45—63.50—63.55—64.00—64.05—64.10—64.15—64.20—64.25—64.30—64.35—64.40—64.45—64.50—64.55—65.00—65.05—65.10—65.15—65.20—65.25—65.30—65.35—65.40—65.45—65.50—65.55—66.00—66.05—66.10—66.15—66.20—66.25—66.30—66.35—66.40—66.45—66.50—66.55—67.00—67.05—67.10—67.15—67.20—67.25—67.30—67.35—67.40—67.45—67.50—67.55—68.00—68.05—68.10—68.15—68.20—68.25—68.30—68.35—68.40—68.45—68.50—68.55—69.00—69.05—69.10—69.15—69.20—69.25—69.30—69.35—69.40—69.45—69.50—69.55—70.00—70.05—70.10—70.15—70.20—70.25—70.30—70.35—70.40—70.45—70.50—70.55—71.00—71.05—71.10—71.15—71.20—71.25—71.30—71.35—71.40—71.45—71.50—71.55—72.00—72.05—72.10—72.15—72.20—72.25—72.30—72.35—72.40—72.45—72.50—72.55—73.00—73.05—73.10—73.15—73.20—73.25—73.30—73.35—73.40—73.45—73.50—73.55—74.00—74.05—74.10—74.15—74.20—74.25—74.30—74.35—74.40—74.45—74.50—74.55—75.00—75.05—75.10—75.15—75.20—75.25—75.30—75.35—75.40—75.45—75.50—75.55—76.00—76.05—76.10—76.15—76.20—76.25—76.30—76.35—76.40—76.45—76.50—76.55—77.00—77.05—77.10—77.15—77.20—77.25—77.30—77.35—77.40—77.45—77.50—77.55—78.00—78.05—78.10—78.15—78.20—78.25—78.30—78.35—78.40—78.45—78.50—78.55—79.00—79.05—79.10—79.15—79.20—79.25—79.30—79.35—79.40—79.45—79.50—79.55—80.00—80.05—80.10—80.15—80.20—80.25—80.30—80.35—80.40—80.45—80.50—80.55—81.00—81.05—81.10—81.15—81.20—81.25—81.30—81.35—81.40—81.45—81.50—81.55—82.00—82.05—82.10—82.15—82.20—82.25—82.30—82.35—82.40—82.45—82.50—82.55—83.00—83.05—83.10—83.15—83.20—83.25—83.30—83.35—83.40—83.45—83.50—83.55—84.00—84.05—84.10—84.15—84.20—84.25—84.30—84.35—84.40—84.45—84.50—84.55—85.00—85.05—85.10—85.15—85.20—85.25—85.30—85.35—85.40—85.45—85.50—85.55—86.00—86.05—86.10—86.15—86.20—86.25—86.30—86.35—86.40—86.45—86.50—86.55—87.00—87.05—87.10—87.15—87.20—87.25—87.30—87.35—87.40—87.45—87.50—87.55—88.00—88.05—88.10—88.15—88.20—88.25—88.30—88.35—88.40—88.45—88.50—88.55—89.00—89.05—89.10—89.15—89.20—89.25—89.30—89.35—89.40—89.45—89.50—89.55—90.00—90.05—90.10—90.15—90.20—90.25—90.30—90.35—90.40—90.45—90.50—90.55—91.00—91.

JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH W KRAJU
SIECI HANDLU HURTOWEGO

Rival

PODEJMIE SIĘ

DYSTRYBUCJI

WYSOKIEJ JAKOŚCI

artykułów
spożywczych

PRODUKCJI

KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ

POZNAŃ - UL. GOŁĘZYCKA 95 - ☎ 792 209 - TLX 414447

AK-997

BROSZURA POD KAŻDĄ PODUSZKĘ ...

SEKS BEZ STRESÓW

JUŻ
W KIOSKACH
"RUCHU"

METODA NATURALNEJ REGULACJI POCZĘĆ

W ZGODZIE Z EKOLOGIA!

ANTENY SATELITARNE

Jest tylko jeden odbiornik satelitarny,
który oferuje tak dużo za tak niską cenę!
PACE SS 6060 I SS 9000

Zbudowany w Anglii i mianowany
Najlepszym zakupem w magazynie
"SATELLITE"

Wystarczy zadzwonić, profesjonalny montaż
wykonamy w każdej wskazanej miejscowości.

SATEC

Zielona Góra, ul. Chmielna 20 tel. 701-17

584-Z



PZU informuje:

Z dniem 15 lipca 1991r. PZU
prowadzi obowiązkowe ubezpieczenia
komunikacyjne (OC) poza granicami kraju
tzw. "zielona karta".

Warunki ubezpieczenia konkurencyjne
w stosunku do innych firm ubezpieczających.

W Inspekcji PZU w Głogowie
ubezpieczenia te można zawrzeć
w godzinach urzędowania

3338-G

GALLERIA ART

ZIELONA GÓRA, PLAC POCZTOWY 13, TEL. 704 27

salon **SONY** zaprasza już dziś
oferując:

• TELEWIZORY 19" 25" 29" 34" • MAGNETOWIDY
• ODTWARZACZE KOMPAKT • WIEŻE MUZYCZNE
• KAMERY • WOLKMANY • APARATY FOTOGRAFICZNE

oraz w stoisku samoobsługowym:
PLYTY KOMPACT (CD), KASETY MAGNETOFONOWE I VIDEO

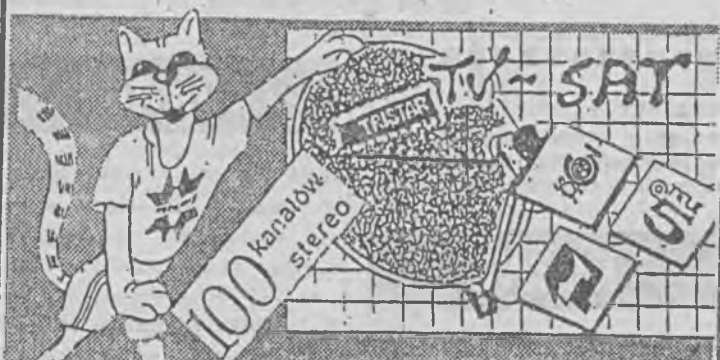
GWARANCJA - AUTORYZOWANY SERWIS FIRMY SONY

Zielona Góra, al. Niepodległości 8 (obok kina "Nysa"). Zapraszamy od 9.00 do 13.00 i od 14.00-18.00
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

BIURO OGŁOSZEŃ ZAPRASZA!

Zielona Góra 710-77, Głogów 332-911,
Gorzów Wlkp. 271-49, Lubin 426-215

TOP-MIX



• GORZÓW WLK
ul. Kos. Gdyńskich 64
(wejście od Mickiewicza)
tel. 285-37

• ZIELONA GÓRA
ul. Mariacka 5, tel. 722-60

• SULECIN
ul. Prusa 13, tel. 32-73

• MYŚLIBÓRZ
ul. Rynek 4, tel. 25-87

• SKWIERZYNA,
Os. Jana XXIII 39, tel. 361

• STRZELCE KRAJ.
ul. B. Chrobrego 12a/6
tel. 668

• MIĘDZYCHÓD
• SKLEP "ELEKTRA"
ul. Kilińskiego 14
- Pacholak Piotr
ul. Polna 20

• KOSTRZYN
ul. Zawadzkiego 13,
tel. 36-29

ZAPRASZAMY!

Pianista
poszukuje
wokalistki
do Holandii i Belgii

PRZESŁUCHANIE
21 sierpnia 1991 r.
godz. 17.00

Miejski Ośrodek Kultury
w Głogowie
sala nr 10

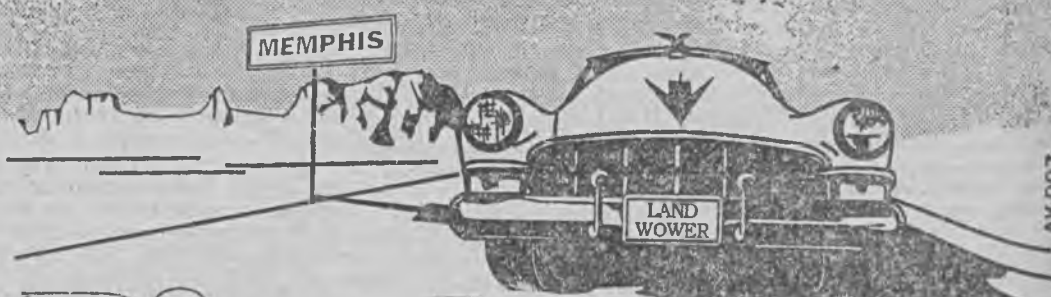
Informacje: Zielona Góra tel. 64738



AMERYKAŃSKIE PAPIEROSY

Dakota Montana

TYLKO U NAS!
W CENIE
4.800,-



Rival

POZNAŃ, GOŁĘZYCKA 95,
TEL. CENTR. 79 22 09

AK-997

Z JOANĄ PIOTROWICZ, BYŁYM ARCHITEKTEM MIEJSKIM W ZIEŁONEJ GÓRZE, ROZMAWIA KONRAD STANGLEWICZ

— Stanowisko architekta miejskiego objęła pani w drodze konkursu, w październiku ubiegłego roku. Z końcem maja tego roku złożyła pani wypowiedzenie. Dlaczego?

— Zorientowałam się, że nie mam wpływu na politykę budownictwa w mieście. Z tą, jaką lansuje zarząd, nie zgadzam się. Na kilka planów urbanistycznych nie miałam żadnego wpływu i sądziłam, że wyzerpałam wszystkie możliwości, aby zapobiec realizacji tych nieszczęśliwych pomysłów.

— Proszę o konkrety.

— Miasto razem ze spółkami chce zarabiać na mieszkaniach. Forsują budownictwo szeregowe, o niskim standardzie socjalnym i urbanistycznym. Proponuje się działki budowlane o powierzchni 80 m kw., które dają możliwość powierzchni zabudowy około 40 m kw. Pod tego typu zabudowę przeznaczono większość terenów. Toż to absurd! Tak „socjal” myśleli komuniści. Moim zdaniem w mieście brakuje przede wszystkim małych domów wielorodzinnych, budowanych przez małe spółdzielnie. Brakuje także działek typowo willowych, o nieograniczonej powierzchni.

— Wiem, że była pani wielką zwolenniczką konkurencji w projektowaniu; czy udało się ją wprowadzić?

— W małej skali tak. W moim wydziale architekci wywieszali na tablicy ogłoszeń swoje reklamówki. Sądzę, że to przyczyniło się do wyeliminowania z projektowania architektury techników i inżynierów budowlanych, którzy ustąpiłi pola fachowcom. Natomiast w większej skali wpływu nie miałam. Okazało się, że źle zrozumia-

łam swoją rolę w mieście. Nie na tym miała polegać praca architekta. Musiałam więc złożyć wypowiedzenie.

— Zmuszona własnym rozpoznamieniem niemożności?

— Tak. Jedyne właściwie co udało mi się przeprowadzić — to do końca plan szczegółowy średniomiejscia. Dla spokoju sumienia o jego ocenę poprosiłam architek-

pod koniec maja, kiedy odchodziłam z urzędu.

— Gdzie więc zapadały decyzje, skoro nie u pani?

— Architekt podlega w tej chwili naczelnikowi Wydziału Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska. W marcu sporządziłam schemat ilustrujący biurokratyczne rozdęcie i skomplikowany obieg dokumentów. Z moich obserwacji wy-

— Tak, walka o zlecenia cho- ciażby. Mam pismo architekta wojewódzkiego, który powołując się na rozporządzenie z 1985 roku pi- sze, że „uzgadnia projektanta pla- nu”. Czy to jest wolnorynkowa gra? Nie, to jest chęć decydowa- nia o tym, kto, jaka firma ma da- ny plan robić.

— Najlepsze są czyste układy. Ro- ją samorządu powinno być jedy- nie stwarzanie warunków do te- go, by ludzie sami mogli się bu- dować, sami załatwiać swoje spra- wy. Jestem przeciwko prowadze- niu przez samorząd działalności gospodarczej, bo to grozi dąże- niem do eliminacji konkurentów, słowem do monopolu.

— Czy to nie jest golosławne oskarżenie?

— W zakresie projektowania i wykonawstwa monopolistyczną po- zycję w mieście mają spółki za- kładane przez byłych prezyden- tów. To pokazuje, że zamiast zbli- żać się do Europy drogą demok- racji i wolnego rynku, wchodzi- my na ścieżkę układów mafij- nych, lobby finansowych. Sprzy- ja temu brak mechanizmów kon- trolujących i niska świadomość społeczna.

— W czym się ona objawia?

— Ot choćby w tym, że ludzie nie wykorzystują możliwości wpły- wania na warunki, w jakich przyjdzie im mieszkać. Spośród 12 tysięcy oczekujących w Zielonej Górze na mieszkania nikt nie inter- esuje się publicznymi wyłozeni- ami planów zabudowy. A prze- ciw jest to okazja do sformulowa- nia uwag i wniosków. Jeśli nie zostaną one uwzględnione, moż- na taki plan zaskarżyć do Naczel- nego Sądu Administracyjnego.

— Gra interesów?

— Oczywiście.

— Tak, gra interesów? — Oczywiście.

— W jakiej roli pani widzi siebie w tym procesie?

— Dziękuje za rozmowę.

Nie z tej talii

— Nie mam wpływu na politykę budownictwa w mieście. Z tą, jaką lansuje zarząd, nie zgadzam się. Na kilka planów urbanistycznych nie miałam żadnego wpływu i sądziłam, że wyzerpałam wszystkie możliwości, aby zapobiec realizacji tych nieszczęśliwych pomysłów.

— Proszę o konkrety.

— Miasto razem ze spółkami chce zarabiać na mieszkaniach. Forsują budownictwo szeregowe, o niskim standardzie socjalnym i urbanistycznym. Proponuje się działki budowlane o powierzchni 80 m kw., które dają możliwość powierzchni zabudowy około 40 m kw. Pod tego typu zabudowę przeznaczono większość terenów. Toż to absurd! Tak „socjal” myśleli komuniści. Moim zdaniem w mieście brakuje przede wszystkim małych domów wielorodzinnych, budowanych przez małe spółdzielnie. Brakuje także działek typowo willowych, o nieograniczonej powierzchni.

— Wiem, że była pani wielką zwolenniczką konkurencji w projektowaniu; czy udało się ją wprowadzić?

— W małej skali tak. W moim wydziale architekci wywieszali na tablicy ogłoszeń swoje reklamówki. Sądzę, że to przyczyniło się do wyeliminowania z projektowania architektury techników i inżynierów budowlanych, którzy ustąpiłi pola fachowcom. Natomiast w większej skali wpływu nie miałam. Okazało się, że źle zrozumia-

łam swoją rolę w mieście. Nie na tym miała polegać praca architekta. Musiałam więc złożyć wypowiedzenie.

— Zmuszona własnym rozpoznamieniem niemożności?

— Tak. Jedyne właściwie co udało mi się przeprowadzić — to do końca plan szczegółowy średniomiejscia. Dla spokoju sumienia o jego ocenę poprosiłam architek-

pod koniec maja, kiedy odchodziłam z urzędu.

— Gdzie więc zapadały decyzje, skoro nie u pani?

— Architekt podlega w tej chwili naczelnikowi Wydziału Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska. W marcu sporządziłam schemat ilustrujący biurokratyczne rozdęcie i skomplikowany obieg dokumentów. Z moich obserwacji wy-

— Tak, walka o zlecenia cho- ciażby. Mam pismo architekta wojewódzkiego, który powołując się na rozporządzenie z 1985 roku pi- sze, że „uzgadnia projektanta pla- nu”. Czy to jest wolnorynkowa gra? Nie, to jest chęć decydowa- nia o tym, kto, jaka firma ma da- ny plan robić.

— Najlepsze są czyste układy. Ro- ją samorządu powinno być jedy- nie stwarzanie warunków do te- go, by ludzie sami mogli się bu- dować, sami załatwiać swoje spra- wy. Jestem przeciwko prowadze- niu przez samorząd działalności gospodarczej, bo to grozi dąże- niem do eliminacji konkurentów, słowem do monopolu.

— Czy to nie jest golosławne oskarżenie?

— W zakresie projektowania i wykonawstwa monopolistyczną po- zycję w mieście mają spółki za- kładane przez byłych prezyden- tów. To pokazuje, że zamiast zbli- żać się do Europy drogą demok- racji i wolnego rynku, wchodzi- my na ścieżkę układów mafij- nych, lobby finansowych. Sprzy- ja temu brak mechanizmów kon- trolujących i niska świadomość społeczna.

— W czym się ona objawia?

— Ot choćby w tym, że ludzie nie wykorzystują możliwości wpły- wania na warunki, w jakich przyjdzie im mieszkać. Spośród 12 tysięcy oczekujących w Zielonej Górze na mieszkania nikt nie inter- esuje się publicznymi wyłozeni- ami planów zabudowy. A prze- ciw jest to okazja do sformulowa- nia uwag i wniosków. Jeśli nie zostaną one uwzględnione, moż- na taki plan zaskarżyć do Naczel- nego Sądu Administracyjnego.

— Gra interesów?

— Oczywiście.

KINA

„ESTRADA” — Hala Ludowa — 18 — Łatwy szmal (USA 15 l.) „NEWA” — 17.30, 19.30 — Mściłci (znad Złotej Rzeki (Hongkong 15 l.) „NYSA” — 15.30, 19.30 — Seks, kłamstwa i kasety wideo (USA 15 l.) 17.30 — Kobieta w czerwieni (USA 15 l.) „WENUS” — 15.30, 17.30, 19.30 — Linia życia (USA 15 l. premiera)

BABIMOST „Piast” — Superglina (USA 18 l.). Szczęśliwa trzynastka (chiński 12 l.) BYTOM „Mieszko” — Karate Kid (USA 15 l.), Burzliwy poniedziałek (ang. 15 l.) GOZDNICA „Ceramik” — Interkosmos (USA 12 l.), Wynawczy zła (USA 18 l.) GUBIN „Iskra” — Jak to się robi w Chicago (USA 15 l.), Mucha (USA 18 l.), Upiór w Operze (USA 15 l.) ŁÓWA „Słask” — Rybka zwana Wandą (ang. 15 l.), Śmiercionośna ślicznotka (USA 18 l.) KARGOWA „Światłowid” — Nocny jastrząb (USA 15 l.), Samotny wilk Mc Quade (USA 15 l.) KOZUCHÓW „Uciecha” — przerwa urlopowa KROSNO — „Wzgorze” — przerwa urlopowa LUBSKO „Patria” — Harry i Hendersonowie (USA b.o.), Mucha (USA 18 l.) NOWOGROD „Bóbr” — Szklana pułapka (USA 18 l.), Przekleły zły los (NRD b.o.) NOWA SÓL „Odra” — Nieśmiertelny (ang. 15 l.), Stowarzyszenie zio czynców (fr. 15 l.) SŁAWA „Żeglarz” — Mów mi Rockefeller (pol. 12 l.), Dzieci gorze- szego Boga (USA 15 l.) SZPOTAWA „As” — Kto zrobił królika Rogera (USA 12 l.), Pa- jąki (USA 15 l.) ŚWIEBODZIN „Przyjaźń” — Nocne gry (USA 18 l.), Old Shatterhand cz. II (RFN b.o.) WOLSZTYN „Tatry” — Chora z mi- łości (fr. 18 l.), Gwiazdny przy- bys (USA 15 l.), Uciekinierzy (fr. 12 l.) ZBASZYNEK „Muza” — Harry An- gel (USA 18 l.), Krótkie śpięcie (USA 12 l.), Klejnot Nilu (USA 15 l.) ZBASZYŃ „Obra” — Najlepsi z naj- lepszych (USA 15 l.) ZAGAŃ „Meteor” — Złotodziób (USA 15 l.) ZARY „Pionier” — Moonraker (USA 15 l.), Nietykalni (USA 18 l.)

TEATR

LUBUSKI TEATR w Zielonej Gó- rze — przerwa urlopowa

GALERIE

ART (czynna 10—17) — Malarstwo grafika, szkło, srebro — Plakaty BWA (czynne 11—17) — Plakaty Sławomira Janiaka i Witolda Mlichorzewskiego PSP (czynna 11—18) — Szkło i ma- larstwo Pauliny Komorowskiej- Birger KLUB MPiK (czynny 9—18) — Pej- zaże Torzymia w malarstwie Zbigniewa Jaraczewskiego Galeria Zarskiego Domu Kultury w Zarach — Wystawy: Pokonkur- sowa Wystawa XIV Wojewódzkie- go Konkursu Tworzywa Artystycz- nych „Zary 91”. Klasyca Fotografii Art-Akt

APTEKI

DYŻUR NOCNY PEŁNIA: Lubsko, ul. XX-lecia Nowa Sól, ul. Piłsudskiego Sulechów — dyżury zawieszono Świebodzin, ul. 1 Maja Wolsztyn, ul. 5 Stycznia Zielona Góra, ul. Chrobrego Zagań, ul. Pomorska Zary, ul. Buczka

TAXI

Pogotowie Policyjne 987 Straż Pożarna 998 Pogotowie Ratunkowe 999 Pogotowie Energetyczne 993 Pogotowie Ciepłownicze 993 Pogotowie Wodn.-Kan. 994 Pogotowie Gazownicze 221-81 Informacja PKS 223-01 Informacja PKP 38-38 Szpital Wojewódzki centr. 42-61 Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw 652-23 Bank Informacji Usługowej 293-43

TELEFONY

ul. Wyszyńskiego 52-37 ul. Podgórna 228-67 — dworzec 228-68 — bagażówki 228-25

NA DEPTAKU

— Słone budynki przy ul. Je- dności zdobi od niedawna no- wa reklama. Wyraźnie kontra- stuje z nią kolorystyką i kontra- stuje z nią kłósk postawiony pod ścianą kilkanaście dni temu. Kłósk jest mało estetycz- ny, stary i nadaje się już ty- lko do skansenu. Tam też pro- ponujemy go ustawić. A nie pod reklamą. Banku na dodatek. (jjo)

Smacznego?

— Bardzo lubimy zachodnie ary- kuley spożywcze. Opakowane tak, że aż jak wyrzucić pudełko czy pu- szkę. Smaczne i zdrowe. Bo stamy- tad. Tymczasem niewielu tylko wie, że zawierają sporo składników, których nasze władze sanitarne nie akceptują. Ich niepełną jeszcze listę otrzymaliśmy od mgr. Wa- cława Sikory, prezesa Zielono- górskiego Klubu Federacji Kon- sumentów.

— BHT to przeciwutleniacz wystę- pujący w gumach do żucia, np. „Turbo”. Cyklaminy i sacharyna są substancjami słodzącymi w na- polach oraz słodzących i, niestety, podrażniami o właściwości rako- tworcze. Erytrozyna jest niedozwo- lonym barwnikiem znajdującym się w konserwach, wedlinach i se- rach. Szkodliwe są też inne, barw- niki syntetyczne — azorubina, błę- kit patentowy i dwutlenek tytanu. Naszą listę zamyka konserwant — heksamina.

— Nie mamy oczywiście zamiaru odstraszać nikogo od kupna zagra- nicznych smakolek, tym bar- dziej że jakość naszych pozosta- wia wiele do życzenia. Warto jed- nak od czasu do czasu pomyśleć co się kupuje, zerknąć na datę ważności, no i uczyć się języków obcych, by samemu studiować na- pisy na kolorowych opakowa- niach. (jip)

Płonie ognisko...

— I szumią knieje, a drużynowy oczywiście jest wśród nas, bo har- cerskie lato — w pełni. „Jedni wy- jeżdżają — inni wracają” powie- działa nam Wanda Cybulska z Ko- mendy Chorągwi ZHP w Zielonej Górze. „Chichoty” pojechały do Łę- sowa, niebawem zjawia się rzudec- cy (jeszcze) pionierzy, a w Wojno- wie, przy wydanej pomocy wojska trwa Niebożowa Akcja Letnia. 19- bm. rozpoczynają się drugie turnu- sy obozów w Łukęcinie i Sosnowce.

— Na terenie naszego województwa rozbito namioty ponad 30 hufców z różnych stron kraju. Na obozie w Linach niedaleko Kargowej wy- poczyna spora grupa z Lwówka Śląskiego, a oprócz druhow są też dorośli niepełnosprawni umysłowo. Opiekają się nimi księża. (jip)

Ważne dla żołnierzy AK

— Oddział terenowy Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Zielonej Górze zawiadamia swych członków i sympatyków, że od 4 lipca biuro oddziału mieści się w budynku Zarządu Wojewódzkiego PSL, przy al. Niepodległości 27 (pier- wsze piętro). Interesanci mogą zgłaszać się w każdą środę od godz. 10 do 12. Związek przyjmuje w swoje szeregi wszystkich, którzy brali udział w wyzwoleniu ojczyzny w latach 1939—1956. (p)

INFORMATOR URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO

KOMUNALIZACJA WPEC ZIELONA GÓRA

— Działania w zakresie komuna- lizacji mienia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciep- nej w Zielonej Górze uwarunko- wały obligatoryjnie przepisy usta- wy z 10 maja 1990 r. — przepisy wprowadzające ustawę o samorzą- dzie terytorialnym i pracowni- kach samorządowych. Zgodnie z postanowieniami usta- wy, gminy otrzymują mienie ogól- nonarodowe (państwowe) służące użyteczności publicznej, należące do przedsiębiorstw państwowych, dla których terenowe organy ad- ministracji państwowej stopnia wojewódzkiego pełnią funkcję or- ganu założycielskiego, jeżeli jest ono niezbędne gminie do wykony- wania jej zadań. Zaopatrzenie w energię ciepłą należy do zadań własnych gmin, zatem w świetle przepisów prawa mienie WPEC Zielona Góra podlega obligatory- nej komunalizacji.



Zielona Góra — w centrum miasta. Fot.: KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

Ważne dla żołnierzy AK

— Oddział terenowy Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Zielonej Górze zawiadamia swych członków i sympatyków, że od 4 lipca biuro oddziału mieści się w budynku Zarządu Wojewódzkiego PSL, przy al. Niepodległości 27 (pier- wsze piętro). Interesanci mogą zgłaszać się w każdą środę od godz. 10 do 12. Związek przyjmuje w swoje szeregi wszystkich, którzy brali udział w wyzwoleniu ojczyzny w latach 1939—1956. (p)

obowiązujących aktualnie przepi- sów prawa, co wydłuża proces w czasie. Zaznaczyć przy tym nale- ży, że występują opóźnienia w procesie legislacyjnym. Do tej pory nie ukazały się zapowia- dane akty prawne upraszczające pro- ces podziału przedsiębiorstw. Na- leży zwrócić uwagę na jeszcze je- den istotny aspekt, jakim jest sła- ba kondycja ekonomiczna, a zwła- szcza finansowa gmin. Obciążają ją dodatkowe kapitałochłonne mają- tekt, jakim są urządzenia i obiek- ty ciepłownicze.

— Przy całym okresie przekształceń muszą być zapewnione warunki prawidłowego funkcjonowania cie- pownictwa. Ze względu na przedstawione warunki uwarunkowania, działania w za- kresie komunalizacji mienia WPEC prowadzone są etapowo. W pierwszym przygotowawczym — Wydział Infrastruktury Technicz- nej UW w Zielonej Górze opraco- wał w formie trzech raportów materiały analityczne, w których przedstawiono najistotniejsze as- pекты przekształceń organizacyj-

— no-własnościowych. Tematyka tych opracowań obejmowała takie zagadnienia, jak: — wstępną opinię samorządów w sprawie przejęcia mienia WPEC — opracowaną w oparciu o wy-niki ankiety Urzędu Wojewódzkie- go; — uwarunkowania prawne oraz przewidywane skutki komunaliza- cji (w poszczególnych wariantach przekształceń); — orientacyjne koszty przeję- cia i utrzymania mienia przez sa- morządy. Problem komunalizacji WPEC był przedmiotem narady wojewo- dy z przedstawicielami przedsię- biorstwa oraz samorządów. Wię- kszść zdecydowała się na samo- dzielne prowadzenie ciepłownict- wa. Nie ma jednak jednolitego sta- nowiska w tej sprawie. Małe, sła- be ekonomicznie gminy optują za wspólnym prowadzeniem działal- ności przez gminy, tj. utworze- niem związku komunalnego. Dalsze etapy prac w zakresie komunalizacji WPEC będą obej- mowały:

— przeprowadzenie inwentary- zacji mienia podlegającego komu- nalizacji; — przygotowanie dokumentów niezbędnych do podjęcia przez wo- jewodę decyzji o przekazaniu mie- nia gminom; — formalne przeprowadzenie podziału przedsiębiorstwa i utwo- rzenie nowych jednostek gospodar- czych, prowadzących ciepłownict- wo.

— Zakłada się, że całość prac reor- ganizacyjnych zostanie przeprowa- dzona do zakończenia sezonu grze- wczego 1991/92, tj. do maja 1992 r. Do tego czasu WPEC będzie funkcjono- wał w obecnej strukturze organi- zacyjnej i realizował zadania zwią- zane z bieżącym zaopatrzeniem od- biorców w energię ciepłą.

— Zapewnienie poprawnego funk- cjonowania jednostek energetyki ciepłej wymagać będzie w naj- bliższym okresie grzewczym zdo- wonienia wysiłku WPEC i współ- działania samorządów.

— Dyrektor wydziału dr inż. Władysław Drozd

Elstrolux... i wszystko jasne

— „Oszczędzaj i ucz oszczędzać” — głosiło hasło przed laty. Niestety, dotyczyło tylko Szkolnej Kasy Oszczędności. W tym samym czasie w krajach za Łabą napra- wdę uczono oszczędzać. Także „w temacie” — uliczne oświetle- nie.

— Elstrom Control System AG — to szwajcarska firma, w której wymyślono i opracowano techno- logię bezstopniowej regulacji ta- kiego oświetlenia. Końcowym efe- ktem było urządzenie o nazwie Elstrolux — regulator natężenia, przydatny nie tylko nad wielki- mi arteriami, ale także na skrzy- żowaniach, parkingach, stacjach benzynowych, lotniskach, stadio- nach, placach budów itd.

— Urządzenie, które potocznie mo- zna nazwać „ściemniaczem”, redu- kuje natężenie oświetlenia ulicz- nego (poza godzinami wieczorne- go samochodowego szczytu), dzie- ki czemu da się zaoszczędzić na- wet 35 proc. energii. Pozwala na- to sterowanie początkiem fazy.

— Wyłącznie na stosowanie i in- stalację „Elstroluxu” w naszym kraju ma zielonogórskie przed- siębiorstwo Eltor-Pol, będące jed- ynym przedstawicielem szwajcar- skiej firmy na Polskę i Związek Radziecki. I właśnie Zielona Gó-

— ra jest pierwszym miastem, w którym uliczne oświetlenie regu- lowane będzie „ściemniaczem”. Nie byłoby tak z pewnością, gdy- by nie zgoda, a nawet entuzjazm prezydenta Romana Doganowskie- go.

— On także niedawno zaprosił dziennikarzy na późnolieczorne spotkanie pod latarnią na osiedlu Pomorskim, gdzie prezes Eltor- Polu inż. Zbigniew Leszczyński zareklamował i zademonstrował skuteczność działania tego urzą- dzenia. Redukcja natężenia oś- wietlenia jest rzeczywiście „bez- szmerowa”; nie widać ściemnie- nia lampy i tylko wskazówka lu- kosmierza to udowodnia.

— Zdaniem prezydenta, szansę trzeba wykorzystać, zwłaszcza, że Szwajcarzy chcą także skredyto- wać całą inwestycję. Kosztowną wprowadzić, ale jeśli za kilka lat- ma już tylko przynosić oszczę- dności czekać nie można. Zwłaszcza, że za kilka miesięcy znowu będzie jesień, a wraz z nią ni- czym bumerang wróci odwieczny problem coraz droższego oświe- tlenia miasta. (jip)

— Zgodnie z postanowieniami usta- wy, gminy otrzymują mienie ogól- nonarodowe (państwowe) służące użyteczności publicznej, należące do przedsiębiorstw państwowych, dla których terenowe organy ad- ministracji państwowej stopnia wojewódzkiego pełnią funkcję or- ganu założycielskiego, jeżeli jest ono niezbędne gminie do wykony- wania jej zadań. Zaopatrzenie w energię ciepłą należy do zadań własnych gmin, zatem w świetle przepisów prawa mienie WPEC Zielona Góra podlega obligatory- nej komunalizacji.

Młodzież woj. zielonogórskiego liczy na sukcesy w OSM

Województwo zielonogórskie tradycyjnie plasuje się na wysokich poziomach w dorocznym współzawodnictwie sportu dzieci i młodzieży naszego kraju. Wszystkie wskazują na to, że również w bieżącym roku ta wysoka lokata zostanie utrzymana.

W zakończonych już zmaganiach młodych sportowców w ramach Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i mistrzostw Polski juniorów, reprezentanci województwa zdobyli dotychczas 387 pkt., tj. o 50 więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Kierownictwo zielonogórskiego sportu szczególnie jednak liczy na udane występy w części letniej OSM i MPJ, która od 18 bm. rozpoczyna się w województwie ka towickim. Wystartuje w niej 147 za wodniczek i zawodników. Najliczniej reprezentowani są strzelcy, którzy wystąpi 46 (98 osobostartów), następnie lekkoatleci — 38 i trójboiści nowoczesni — 21. W finałach weźmie też udział 12 zapasników w stylu klasycznym, 11 — biegaczy na orientację, 10 pływaków, 5 zapasników w stylu wolnym, 3 jeźdźców (na 5 koniach) oraz jeden kolarz.

Najbogatszego dorobku medalowego oczekuje się jak zwykle od strzelców, w składzie których jest cała plejada utytułowanych już wcześniej zawodników i zawodniczek. Wyjątkowo solidny skład ma w tym roku ekipa pływacka, z siostrami Strychałskimi oraz Emilią Majdą i Iwoną Kuleczką na czele. Na kilka medali liczą zapasnicy w stylu klasycznym i lekkoatleci, miejsc w ścisłej czołówce krajowej nie zechcą zapewne oddać trójboiści nowocześni i biegacze na orientację.

Nie wszyscy najlepsi zielonogórzanie wystartują w spartakiadzie.

Pływak Novity-10 Mateusz Chęciński oraz lekkoatleta Zewu Świebodzin Piotr Ryslukiewicz powołani są do reprezentacji kraju na zawodach w ramach I Olimpijskich Dni Młodzieży Europy, które w dniach 17-21 lipca br. rozegrane zostaną w Brukseli. Oczywiście odpowiadnie punkty dla województwa zostaną zaliczone. P. Ryslukiewicz, legitymujący się czołowym rezultatem w kraju na 400 m i 400 m ppł., być może zdąży wrócić i wystartować na tym drugim, a swoim koronnym dystansie.

Niepewny jest start w finałach zapasników Włókniarza Zary; Waldemara Nowaka i Roberta Niedziela, którzy parę dni wcześniej weźmą udział w mistrzostwach Europy młodszych juniorów w tej dyscyplinie. Z innych względów osłabiona została ekipa trójboistów nowoczesnych. Czołowe zawodniczki Lumelu; Beata Wiecek i Monika Olejnik, podczas występów na zawodach międzynarodowych poza granicami kraju doznały kontuzji i ich start jest wykluczony.

W sierpniu niezłego występu oczekuje się od kajakarzy, którzy swoje zmagania odbywają w Poznaniu oraz od żeglarzy. W tej ostatniej dyscyplinie, której finały rozegrane zostaną w Pucku, zawodniczkami reprezentacji województwa są Małgorzata Eltermy Świebodzin, zapowiadają walkę o utrzymanie miana klubu na najlepiej pracującym z żeglarstwą młodzieży. (jb)

Z uniwersjadowych aren

W finale 200 m st. klasycznym Agnieszka Pęczak zajęła na Uniwersjadzie w Sheffield czwarte miejsce, ustanawiając czasem 2:32,13 rekord Polski.

Polscy siatkarze w drugim meczu pokonali Koreę Płd. 3:1. W pojedynku o brązowy medal nasza florecistka, Agnieszka Szuchnicka przegrała z Włoską Margheritą Zalfali 2:3, 6:5, 6:4.

Z TAŚMY TELEXU

W pierwszej konkurencji strzeleckich mistrzostw Europy w Boloni reprezentacja Polski seniorów zdobyła brązowy medal w konkurencji karabinka małokalibrowego (60 strzałów leżąc) gromadząc 1777 pkt. Złoty medal przypadł Jugosławii — 1781 pkt., a srebrny ZSRR — 1780 pkt. Indywidualnie z naszych reprezentantów najlepiej spisał się Tadeusz Czerwiński zajmując w finale ósme miejsce — 691,4 pkt. mistrzem Europy został Klaus Jørgen Christensen (Dania) — 700,3 pkt.

W Colorado Springs (USA) kontynuowane są igrzyska mistrzostw świata juniorów. Trwają konkurencje torowe. W wysigiu na kilometr startu zatrzymanego triumfował 17-letni Francuz Laurent Acari przed Australijczykiem Simonem Kerstenem i Włochem Adlerem Capellim.

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Berlinie, Andre Mueller (Niemcy) skoczył w dal 8,04 m. Wśród kobiet w tej samej konkurencji wygrała Susen Tiedtke (Niemcy) — 6,91 m.

W Barcelonie w pierwszych meczach Pucharu Świata w piłce wodnej (grupa „B”): Hiszpania — Australia 11:9, Węgry — Niemcy 14:8, USA — ZSRR 8:8 i Jugosławia — Rumunia 11:5.

Turniej szachowy w Hamburgu wygrał Artur Jusupow (ZSRR). Mistrzem Polski w boce został Andrzej Łuczak. Zawody odbyły się w Warszawie.



W rozjazdach

Polscy pięciobości startują ostatnio w wielu imprezach zagranicznych. Juniorzy powrócili z Bratysławy, gdzie drużynowo zajęli czwarte miejsce, zdobywając 15,051 punktów. Zwyciężyła ekipa ZSRR 15,936 pkt., przed Węgrami 15,574 i Włochami 15,339. Indywidualnie wygrał P. Sarfalvi (Węgry) — 5487 pkt., przed D. Swatowskim — 5438 i D. Niesiołowa (obaj ZSRR) — 5306 pkt. Miejsca Polaków: 13. Tomasz Cygański 5059 pkt., 14. Andrzej Giżyński 5050 pkt., 20. Andrzej Stefanek — 4942 pkt. Warto dodać, że ta trójka reprezentuje barwy zielonogórskiego Lumelu. O dużym pechu, może mówić A. Stefanek, który przed biegiem zajmował czołową lokatę. Rozgrzewał się jednak tak intensywnie, że... nie zdążył na start. Spóźnienie kosztowało go 50 sek. czyli utratę ponad 200 punktów.

Do ZSRR wjechały dwie reprezentacje polskich pięcioboistów. Od 15 do 19 bm. w międzynarodowych zawodach w Moskwie uczestniczą Piotr Makowski i Grzegorz Sondel (Lumel Zielona Góra), Mateusz Nowicki i Cezary Gwiazda (Legia Warszawa), a od 21 do 22 bm. w Leningradzie w Pucharze Świata wystąpią: Maciej Czerwicz, Arkadiusz Skrzyżczak i Dariusz Mejsner (wszyscy Lumel).

W Monachium (25-27 bm.) w zawodach juniorów wystartują: Andrzej Stefanek, Piotr Makowski, Andrzej Giżyński i Grzegorz Sondel (Lumel) i legionista Mateusz Nowicki.

Pięcioboiści wystąpią w Berlinie (9-11 sierpnia br.), a barw naszej reprezentacji bronić będą: Anna Sulima i Edyta Małoszyce z Lumelu oraz Doreta Idzi i Iwona Kowalewska (Legia).

Dotychczas odbyło się dziewięć turniejów dodatkowych. Pierwszy wygrali — W. Biernat — T. Sulowski (Katowice), drugi — T. Sulowski — P. Dzwonar (Warszawa — Gozów), 3. M. Cichy — M. Szafrańiec (Kraków — Legia), 4. F. Miazga — J. Kudyba (Legnica), 5. H. Świąch — M. Stefanik (Legnica), 6. P. Październy — S. Serek (Poznań), 7. M. Karolowicz — J. Krzywkowski (Legnica — Zielona Góra), 8. K. Kapturkiewicz — K. Stuszek (Zielona Góra), 9. B. Banaszak — K. Kujawa (Lublin).

W wtorek odbyło się spotkanie dyrektora biura Zarządu Głównego PZES Sławomira Łałaty i kapitana selekcyjnera reprezentacji Polski juniorów brydża sportowego, Ryszarda Kiełczewskiego z młodzieżą uczestniczącą w mityngu sławskim. Przeprowadzili oni krótkie szkolenie teoretyczne.

Wczorajszy turniej teamów wygrała drużyna w składzie — M. Gościński (Gorzów), T. Carbacik (Kraków), B. Nowak, A. Kud, J. Słipek (wszyscy Wałbrzych), 2 miejsce zajęła ekipa — D. Wincenty, Z. Szyzowski, B. Wegner (wszyscy Legnica), J. Wygowski, J. Saton (obaj Piła).

W sobotę odbędzie się II wczesnowy turniej teamów i zakończenie mityngu, który rozpoczął się 8 lipca.

W sobotę odbędzie się II wczesnowy turniej teamów i zakończenie mityngu, który rozpoczął się 8 lipca.

UPOR



W Poznaniu o tytuły, a w Zielonej Górze...

Kto przełamie hegemonię Duńczyków?

Na stadionie poznańskiej Olimpii w sobotę 20 bm. o godz. 18.30 rozpocznie się inauguracyjny wyścig XXII finału mistrzostw świata par. W gronie siedmiu najlepszych duetów nie zabraknie reprezentantów Polski, którzy jako gospodarze imprezy, bez eliminacji otrzymali prawo uczestnictwa w MS. Rywalami Polaków będą: Duńszczyca (obroncy mistrzostwa tytułu), Włochy, Szwedzi, Norwegowie, Niemcy i reprezentanci CSRF.

Biało-czerwoni czternastka razy uczestniczyli w MS par. Największy sukces zanotowali w 1971 roku w Rybniku, gdy Jerzy Szczakiel i Andrzej Wyględa, zdecydowanie pokonali rywali, zdobywając komplet punktów i tytuł najlepszej pary. Srebrne medale zdobyli: Edward Janczar i Piotr Bruzda (Wrocław 1975) i Edward Janczar z Zenonem Plechem w Krsko (Jugosławia) w 1980 roku. Trzykrotnie nasi reprezentanci stawali na najniższym stopniu podium, w 1973 r. w Boras (Szwecja) Zenon Plech z Zbigniewem Marcinkowskim, w 1979 r. w Vojens (Dania) — E. Janczar i Z. Plech i ta sama para w 1981 roku w Chorzowie. Rekordzistami, jeśli chodzi o ilość zdobytych medali są Anglijczycy, którzy zdobyli 7 złotych i 2 brązowe. Następne miejsca w medalowej klasyfikacji zajmują: Dania (7-3-5), Szwecja (3-3-3), USA (2-1-2) Nowa Zelandia (1-4-2) i na szóstym miejscu Polska.

Poznania i Zielonej Góry wybiera się także obcokrajowcy (ok. 3 tysiące fanów ze Szwecji). Imprezy obsługiwać będą także telewizje: duńska (komentator Ole Olsen), szwedzka (niemiecka. Do Polski przyjadą również zawodnicy jak choćby Erik Gundersen z Danii. W Zielonej Górze jest już znany z występów w zawodach zielonogórskiego Falubazu i wicemistrzostwa Europy z Niemiec. Aktualny rekordzista toru w Zielonej Górze, wczoraj po kilkuletniej przerwie ponownie trenował na doskonałym mu znanym obiekcie. Kto wie, czy sprawa jego ewentualnych startów w KS Morawski nie będzie wkrótce realna.

Obrońcy mistrzowskiej korony, Duńszczyca od 1985 roku nieprzerwanie zdobywają tytuły mistrzów świata. W tym roku ich najgroźniejszimi rywalami będą Szwedzi (Per Jonsson, Henrik Gustafsson i Jimmy Nilsson). Przyszłowym, czarnym koniem mogą być reprezentanci Norwegi z rewelacyjnie spisującym się w br. Larsen Gunnstadem. Pozostałe duety reprezentują zbliżoną klasę i toczyć będą rywalizację o miejsca 4-7. Zgodnie z regulaminem FIM za pierwsze miejsce do podziału wśród trzech zawodników jest 4300 franków szwajcarskich, za drugie — 3400, a za kolejne lokaty: 2800, 2350, 2200, 2000 i 1800. Organizator zawodów pokrywa koszty przelazdu ekip i noclegi. Polacy poza regularnymi nagrodami, jeśli zajmą przynajmniej szóste miejsce otrzymają do podziału 100 mln złotych.



Indywidualny mistrz świata Per Jonsson aż pali się do występu w zielonogórskiej imprezie...

Wszystkie pary będą miały okazję do rewanżu i... podreperowania finansowych kont, już w niedziele gdy na zielonogórskim stadionie gdzieś dojdzie do powtórki finału. Oczywiście dziesięćmi niechętnie mówią o pieniądzu, ale na wczorajszej konferencji prasowej w KS Morawski, dowiedzieliśmy się, że za przyjazd do Zielonej Góry, każdy z zawodników otrzyma 5 tys. DEM, a za zdobyty punkt — 200 DEM. Dla zwycięzcy każdego z wyścigów przewidziano nagrody (przynajmniej 1000 DEM), a dla zwycięzców turnieju jak już informowaliśmy 110 tys. DEM. Fundatorami nagród będą m.in. firma ubezpieczeniowa „Wespa” która sponsoruje 13 wyścigów, Bank Staroobol-owski znanym kierowcą rajdowym Adam Smorawiński i Stacja Obsługi Samochodów nr 7 w Zielonej Górze przy ul. Świechowskiej. Oczywiście organizatorzy nie zamknie listę sponsorów... Warto dodać, że koszt imprezy wyniósł ok. 2 mld złotych!

Tak bogatego w nagrody turnieju w Polsce, a może i w Europie jeszcze nie było. Jak stwierdził prezes zielonogórskiego klubu, Zbigniew Morawski, zawodnicy kilkakrotnie potwierdzili przyjazd. Pierwszymi zadeklarowali chęć startów, mistrz świata Per Jonsson (Szwecja) i Hans Nielsen. Oprócz polskich kibiców do

Kibice, którzy przybędą w niedzielę 13 bm. do Zielonej Góry, licząc na widzów, którzy przyjadą z całej Polski, licząc na to, że będą mogli zobaczyć i przetestować „Zuki”, i jak zwykle „Girls”. Planowane są także imprezy dla kibiców (oprócz losowania dla kibiców, którzy przyjadą do Zielonej Góry, przy ul. Jedności).

W jutrzejszym magazynie „Gazeta Nowej” wszystko o uczestniczących imprezach w Poznaniu i Zielonej Górze.

MAREK STANISZEWSKI

Do ZSRR wjechały dwie reprezentacje polskich pięcioboistów. Od 15 do 19 bm. w międzynarodowych zawodach w Moskwie uczestniczą Piotr Makowski i Grzegorz Sondel (Lumel Zielona Góra), Mateusz Nowicki i Cezary Gwiazda (Legia Warszawa), a od 21 do 22 bm. w Leningradzie w Pucharze Świata wystąpią: Maciej Czerwicz, Arkadiusz Skrzyżczak i Dariusz Mejsner (wszyscy Lumel).

W Monachium (25-27 bm.) w zawodach juniorów wystartują: Andrzej Stefanek, Piotr Makowski, Andrzej Giżyński i Grzegorz Sondel (Lumel) i legionista Mateusz Nowicki.

Pięcioboiści wystąpią w Berlinie (9-11 sierpnia br.), a barw naszej reprezentacji bronić będą: Anna Sulima i Edyta Małoszyce z Lumelu oraz Doreta Idzi i Iwona Kowalewska (Legia).

Dotychczas odbyło się dziewięć turniejów dodatkowych. Pierwszy wygrali — W. Biernat — T. Sulowski (Katowice), drugi — T. Sulowski — P. Dzwonar (Warszawa — Gozów), 3. M. Cichy — M. Szafrańiec (Kraków — Legia), 4. F. Miazga — J. Kudyba (Legnica), 5. H. Świąch — M. Stefanik (Legnica), 6. P. Październy — S. Serek (Poznań), 7. M. Karolowicz — J. Krzywkowski (Legnica — Zielona Góra), 8. K. Kapturkiewicz — K. Stuszek (Zielona Góra), 9. B. Banaszak — K. Kujawa (Lublin).

W wtorek odbyło się spotkanie dyrektora biura Zarządu Głównego PZES Sławomira Łałaty i kapitana selekcyjnera reprezentacji Polski juniorów brydża sportowego, Ryszarda Kiełczewskiego z młodzieżą uczestniczącą w mityngu sławskim. Przeprowadzili oni krótkie szkolenie teoretyczne.

Wczorajszy turniej teamów wygrała drużyna w składzie — M. Gościński (Gorzów), T. Carbacik (Kraków), B. Nowak, A. Kud, J. Słipek (wszyscy Wałbrzych), 2 miejsce zajęła ekipa — D. Wincenty, Z. Szyzowski, B. Wegner (wszyscy Legnica), J. Wygowski, J. Saton (obaj Piła).

W sobotę odbędzie się II wczesnowy turniej teamów i zakończenie mityngu, który rozpoczął się 8 lipca.

Sprawdzian kadry Wacława Skarula

Poza Andrzejem Maślowskim wszyscy najlepsi polscy kolarze wystartują 21 bm. w wysigiu Chelmu-Warszawa o puchar przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Dla Zbigniewa Sprucha, Jacka Michkiewicza i ich kolegów udział w tym klasycznym długiej 240 km będzie dobrym sprawdzianem formy przed czekającym ich startami w Holandii oraz następnymi mistrzostwach świata.

Na triumfatora czeka 3 mln złotych nagrody, niewiele to w porównaniu z ceną samochodu „Hyundai” który otrzymał zwycięzca II wysigiu „Solidarności”, ale pieniądze podobno nie są najważniejsze...

Do wysigiu zgłosiło się już ponad 70 kolarzy i zapisy będą przyjmowane dośownie na 5 minut przed startem. Z Chelma do Warszawy peleton jechać będzie przez Piaski, Lublin, Putawy, Kozienice, Magnuszew i Górę Kalwarii. W tych miastach znajdują się lotne premie, a najaktywniejszy zawodnik wysigiu otrzyma 600 tys. zł premii. Za zwycięstwo na premii kolarze otrzymają po 300 tys. zł. Niewykluczone są nagrody specjalne np. para włoskich butów od właściciela sklepu dla zawodnika, który jako pierwszy przejeździe obok firmy. Jeżeli chodzi o nagrody to puchar dla najlepszego miał fundować wojewoda warszawski. Jednak na kilka dni przed startem organizatorzy otrzymali informację, że kryszałki nie będzie ze względu na brak środków na jego zakup... Organizatorzy wierzą, że za tę decyzję nie kryją się żadne inne przyczyny poza finansowym.

AWANTURNIK „GAZZA”
Paul Gaseoigne, reprezentant Anglii w piłce nożnej, z powodu kontuzji nie gra obecnie w piłkę. „Występuje” za to w restauracjach i calmie nieźle się bawi. Podczas jednego z wieczorów piłkarz wdał się w awanturę w lokalu i „zgarbna” go policja. Po dwóch go dzinach Gaseoigne za kaucją został zwolniony.

BRĄZ DLA DUNEK

Piłkarki Dania zdobyły trzecie miejsce mistrzostw Europy. W decydującym meczu Dania wygrała w Aalborg z Włochami — po dogrywce 2:1 (1:1, 1:0). Bramki zdobyli — dla Danii: Helle Jensen (2), Emma Jozzellini (84), dla Włoch: Silvia Florin (66). 2 min. przed końcem meczu z boiska została usunięta Włoszka Frederica D'astolfo. Mistrzynie Europy zostały Niemki przed Norweżkami.

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

PUCHAR INTERTOTO

W kolejnych rozegranych meczach piłkarskiego Pucharu Intertoto uzyskano wyniki: grupa 2: Lyngby Kopenhaga — IFK Norrköping 3:1 (1:0), grupa 4: Hammarby Sztokholm — FC Energie Cottbus 3:0 (3:0), grupa 10: FC Saarbrücken — Cerebro SK 1:2 (0:1).

PUCHAR LATA

W spotkaniu o Puchar Lata w Tarnobrzegu miejscowa Siarka pokonała Lecha Poznań 3:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy Roman Bueczek (7 min.), Stanisław Ka charski (47 min.), Tadeusz Gruła (75 min.). Dla gości Michał Gębura (64 min.).

Brydżowa Sława '91

W Sławie rozgrywany był III kongresowy turniej par, który wygrali: C. Ballek — A. Zmudzinski, 2. M. Kwieciński — D. Zembruski, 3. B. Mazur — C. Szadkowski.

Turniej miksowy zakończyły gry kongresowe sławskiego mityngu. Mixty wygrała para M. Rożniak — D. Zarębski (Skierniewice), 2. M. Pa sternak — T. Kaczanowski (Gorzów), 3. Z. Kowal — K. Kolton (Kraków), 14 miejsce zajęła para zielonogórská Ł. Frąckowiak — S. Iwanicki. Startowało 66 miksów.

Cały kongres trwał od 8 do 14 lipca wygrał S. Gołębowski (Wrocław), 2. W. Olański (Zielona Góra), 3. K. Jassem (Szupsk).

W mityngu sławskim uczestniczył również znany brydżysta, arcy mistrz międzynarodowy Andrzej Wilkosz, twórca polskiego otwarcia 2 karo, ananog w świecie jako konwencja „Wilkosz”. Nie opuścił sławskiej imprezy jeden z jej twórców Stefan Wachnowski z żoną Lucynią.

„Puchar Lata” za wygranie największej imprezy sławskiego mityngu drużynowego Pucharu Lata w imieniu teamu odebrał H. Wolny ze Szupski.

Brydżowe imprezy wczasowe rozpoczęły turniej teamów. Indywidualny turniej wczasowy, który wygrał D. Wincenty (Legnica), 2. M. Bogusz, 3. S. Iwanicki, 6. E. Surnacz (wszyscy Zielona Góra).

WŁADYSŁAW RZEPKA

SPORTOWE ROZMAITOSTCI

UNIERSJADA W TARNOWIE

Za dwa lata Uniwersjada Zimowa odbywać się będzie w Polsce. Główne konkurencje rozegrane zostaną w Zakopanem, Nowym Targu i Oświęcimiu i w... Tarnowie. Organizatorzy uniwersjady wybrali tarnowski sztuczny lodowisko na miejsce spotkania i rywalizacji najlepszych studentekki lyżwiarzy figur wycz. Zaproponowano to decyzję pod czas niedawnego pobytu w Tarnowie i rozmowach z prezydentem miasta oraz zarządem ZKS Unia. Tarnów w dniach 5-14 lutego 1993 r. będzie miejscem jednej z największych imprez sportowych w swojej historii.

ALEKSANDER GOMELSKI W USA?

Słynny radziecki trener koszykówki Aleksander Gomelski od kilku lat przebywał „na kontrakcie” we Francji, trenując zespół Limoges. W ostatnich rozgrywkach zespół ten zajął drugą lokatę. Gomelski otrzymał propozycję pracy w USA... Trzy lata pracował bez chwili odpoczynku. Trechę zateknił, co naszymi problemami, kolejkami... najpierw więc wrócić do domu, a następnie będąc zastanawiał.

STADION OLIMPIJSKI LŚNI CZYSTOCIĄ

Dyrekcja Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu 16 bm. odebrała z zadoleniem ten piękny obiekt sportowy po... ekspresowych porządkach wykonywanych społecznie przez ponad 500-osobową grupę w znacowych Świadków Jehowy. Generalne sprzątnięcie i porządkowanie Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu wykonano z okazji dorocznego zgromadzenia wznawców Jehowy z terenu Dolnego Śląska (19-21 bm. na tym obiekcie).

Podczas prac porządkowych po niedzielnym meczu II ligi żużlowej wywieziono kilka ton ściemci — nie dopaków papierosów, butelek, gazetek, odpadków pozostawianych przez kibiców sportowych. Stadion, a także rozległe otoczenie zostały uporzędkowane.

NASTASE W GALERII SŁAW

Podniosła uroczystość miała miejsce w kasynie w Newport. W znajdującej się tam galerii „tenisowej stawy” wśród 151 czołowych zawodników świata znaleźli się m.in. Ilié Nastase oraz Guillermo Vilas... „Przyjęto” mnie do tego panteonu sławy chyba z powodu wyników, a nie reputacji” zażartował z tej okazji niestorny „Nasty” który musiał płacić „grube” pieniądze za swoją niesubordynacją na kortach.

TURNIEJ TENISOWYCH WIEFERANÓW

Na kortach SKT w Sopocie rozpoczęła się doroczny międzynarodowy turniej weteranów w tenisk. Zgłosiło się 168 zawodników z Kanady, Finlandii, Niemiec, Austrii, Szwecji...

TABELA

Włókniarz	12	22
Wybrzeże	12	20
Stal — Westa	11	19
Sparta — Aspro	12	15
Polonia II	13	14
Kolejarz — Remak	12	12
KIKZ	12	12
Start	11	10
Polonez	11	6
GKM	11	6
Słask	12	4
Ostrowia	12	3

Cztery tytuły mistrzowskie zdobyli Erik Gundersen i Hans Nielsen. Fot. STANISŁAW SZALAK